

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

Pełnomocnictwa dla Prezydenta

Wszystkie projektowane nowelizacje ubezpieczeń społecznych i funduszu bezrobocia zostaną wprowadzone drogą dekretów
Obecny sejm nie będzie miał już nic do załatwienia

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj rząd wniósł do sejmiku projekt ustawy o PEŁNOMOCNICTWACH DLA PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

Ustawa upoważnia do wydawania DEKRETÓW Z MOCĄ USTAWY

w czasie kiedy sejm jest zamknięty do najbliższej sesji sejmowej. Upoważnienia obejmują sprawy: gospodarcze, finansowe, unifikacji prawa, wojskowe, wymiaru sprawiedliwości i świadczenia socjalne, nie mogą natomiast dotyczyć NAKŁADANIA NOWYCH PODATKÓW,

ustanawiania monopolu, zbywania lub zamiany majątków państwowych, o ile ich wartość przekracza sto tysięcy złotych, zmiany ordynacji wyborczej do izb, ustaw samorządowych, u-

stawy o szkolnictwie oraz prawa małżeńskiego. Natomiast pełnomocnictwa obejmują sprawy związane z organizacją służby publicznej. W tym zakresie projekt przewiduje możliwość WYDAWANIA ROZPORZĄDZEŃ DO KOŃCA 1934 ROKU. Na mocy tego uprawnienia prezydent Rzplitej będzie mógł ZNOSIĆ, ŁĄCZYĆ I DZIELIĆ URZĘDY,

ustalać zakres działania, regulować zasady organizacji, przepro-

wadzać zmiany podziału administracji.

Wiadomość o wniesieniu powyższego projektu do sejmiku zrobiła

WIELKIE WRAŻENIE.

Wedle informacji naszego warszawskiego korespondenta, w sprawie jest następująca:

Mimo dyscypliny i mocei organizacji w klubie BB. w ostatnich czasach pod wpływem sytuacji gospodarczej zaczęły

POWSTAWAĆ ROZDŹWIĘKI, które ujawniły się specjalnie w zagadnieniach kartelowych. Ponadto

REFORMY ŚWIADCZEŃ SPOŁECZNYCH,

wywołały w niektórych grupach BB. poważne zastrzeżenia. Wobec tego rząd uważał za najlepsze wyjście z sytuacji zażądać od sejmiku pełnomocnictw, które niezawodnie zostaną uchwalone.

Ustawa ma wejść w życie po

ogłoszeniu w „Dzienniku Ustaw“ po uprzednim uchwaleniu przez izby ustawodawcze.

Ustawa o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla prezydenta wskazuje, iż SEJM W OBECNEJ SESJI NIE BĘDZIE MIAŁ JUŻ NIC DO ZAŁATWIENIA

poza tą właśnie ustawą o pełnomocnictwach.

Wszystkie budzące tyle obaw i napiętości projekty, DOTYCZĄCE UBEZPIECZEŃ DOTYCZĄCE REFORMY UBEZPIECZEŃ SOCJALNYCH, będą już załatwione w drodze pełnomocnictw. Jak się dowiadujemy,

W NOWELIZACJI USTAWY O FUNDUSZU BEZROBOCIA,

kłóra już była wniesiona do sejmiku, rząd dokona pewnych zmian i zostanie ona z sejmiku wycofana, gdyż i ten projekt będzie wprowadzony w życie na zasadzie pełnomocnictw.

Strejk generalny 16 marca

Jednodniowy protest przeciwko kurczeniu praw robotniczych

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Centralny komitet klasowych związków zawodowych w Warszawie postanowił proklamować jednodniowy generalny

strejk protestacyjny w całej Rzplitej na dzień 16 marca r. b. wymierzony przeciwko projektowi nowelizacji ustawodawstwa społecznego, szczególnie zaś przeciw skurczeniu ubezpieczeń socjalnych i ograniczeniu

świadczeń kas chorych. Strejk ma ogarnąć tylko robotników i pracowników prywatnych. Funkcjonariusze publiczni nie zainteresowani w kasach chorych są od strejku wyłączeni.

Marsz. Piłsudski w Konstantynopolu

Statek rumuński „Romania“, na którym podróżuje marszałek, w porcie Konstancy zderzył się z innym parowcem

We wtorek nastąpi przyjazd do Egiptu

Wyjazd z Konstancy

BUKARESZT, 4 III. (PAT).— Agencja „Rador“ podaje: Marszałek Piłsudski odpłynął wczoraj o godz. 22.30 z Konstancy na okręcie „Romania“ do Kairu.

Przyjazd do Stambułu

KONSTANTYNOPOL, 4 III. (PAT). Na statku „Romania“ przybył dziś tu marszałek Piłsudski. Przy wjeździe do Bosforu powitali marszałka konsul gen. Łopatko i rada ambasady Gawroński. Pan marszałek przyjął na okręcie wicegubernatora Stambułu oraz prezesa „Donu Polskiego“ p. Lepkowskiego.

We wtorek w Egipcie

KAIR, 4 III. Przyjazd marszałka Piłsudskiego do Aleksandrii spodziewany jest we wtorek.

Wypadek w porcie

WARSZAWA, 4 III. (PAT).— Wobec zamieszczenia przez jeden z dzienników warszawskich sensacyjnej wiadomości o wypadku, jakiego miał jakoby ulec parowiec „Romania“, na którym miał się już znajdować marszałek Piłsudski, PAT. zwróciła się do prasowej agencji rumuńskiej „Rador“, oraz do posła polskiego w Bukareszcie i otrzymała następujące informacje:

Pogłoski, jakie pojawiły się w Warszawie, są wiodczym, obliczonym na sensację, rozdziałem nie nieznaczącego incydentu, o którym parsza rumuńska nie tylko nie dała żadnych dodatków nadzwyczajnych, ale wogóle nie zwróciła na niego uwagi. Prawdą jest tylko to, że statek „Romania“ w czasie manewrowym w porcie, przed przybiciem do mołu, przed godz. 15 zderzył się lekko z parowcem „Dacia“, przyczem całe uszkodzenie, które poniosła „Romania“, wyraża się tylko w zgię-

ciu balustrady na pokładzie, co w ciągu pół godziny zostało naprawione.

Marsz. Piłsudski przybył do Konstancy w czwartek o godz. 11-ej przed poł. i pozostawał w swym wagonie, ustawionym w pobliżu mołu, do godz. 17-ej. O godz. 17-ej, a więc w dwie godziny zgorą po omawianem zdarzeniu „Romanii“ z „Dacją“, marszałek Piłsudski udał się ze swego wagonu na pokład „Romanii“, witany owacyjnie przez tłumnie zgromadzoną publiczność. Na pokładzie „Romanii“ zgromadzili się przedstawiciele władz rumuńskich z prefektem Constantinesem na czele oraz

Śmierć D'Alberta Przed rozwodem z szóstą żoną

RYGA, 4 III. (PAT). Zmarł tu znany pianista D'Albert. Śmierć nastąpiła wskutek udaru serca. D'Albert bawił w Rydze w związku z postępowaniem rozwodowym przeciwko swej szóstej żonie.

poseł polski w Bukareszcie p. Szembek. „Romania“ podniosła kotwicę i opuściła port o godzinie wyznaczonej, t. j. o godz. 22.30.

Wszystkie szczegóły o rzekomej zaalarmowaniu straży pożarnej, o opuszczeniu wskutek tego incydentu pokładu „Romanii“ przez marszałka Piłsudskiego, który wówczas wogóle jeszcze na pokładzie nie znajdował się, są zwykłym zmyśleniem spekulującym na sensację. Nieprawdziwe są również informacje, jakoby marszałek Piłsudski miał rozpocząć podróż na okręcie handlowym polskim „Niemen“. „Niemen“ wogóle dotychczas nie zawinął do portu Konstancy.

Jak widzimy z powyższego, słuszne były przypuszczenia w kołach rumuńskich, że marsz. Piłsudski nie zdecyduje się podróżować na polskim okręcie „Niemen“, który jest statkiem towarowym 5.000 tonn, pozbawionym wszelkich wygód i że pojedzie na luksusowym statku

rumuńskim, stale utrzymującym komunikację między Rumunią a Egiptem i posiadającym specjalne kabiny, przeznaczone dla rodziny królewskiej.

Co się dzieje z „Niemenem“

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Jak się dowiadujemy, statek „Niemen“, którym marsz. Piłsudski miał odbyć całą podróż z Rumunii do Egiptu, czeka w jednym z portów morza Śródziemnego. Statek ten płynął drogą okrężną przez Gibraltar do Konstancy, ale ponieważ otrzymał załogę wojskową, nie mógł przejść przez Dardanele. Podobno marsz. Piłsudski ma w jednym z portów śródziemnomorskich (Smyrna, Pireus, Jaffa?) przesiąść się z okrętu „Romania“ na statek „Niemen“ i na pokładzie tego ostatniego kontynuować podróż do Egiptu.

CARLO SFORZA.

BŁĘDY JAPONJI

Jej sukcesy w Chinach nie są niczem trwałym

Specialny artykuł dla „Głosu Porannego”

Zamieszczamy dziś drugi z kolei artykuł hrabiego Carlo Sforza doskonale odmalowujący znacznie nie posunięć japońskich na kontynencie azjatyckim.

BRUKSELLA, w marcu.

Wydarzenia szanghajskie mu ślady podzielać jak zimny narys na tych licznych europejczyków, którzy przyjęli dyplomatyczną niedocieczoność japończyków za niewzruszalny artykuł wiary. Podziwiamy stanowczo za dużo to znamienne milczenie japońskie. Milczenie takie jest częstokroć podobne do innych rodzajów milczenia; nie stoi za nim nie albo co najwyżej niepewność, przed którą nie można umknąć. Nawet uderzenie pięścią w stół nie jest nieraz niczem innym, jak skutkiem przykrej niepewności wewnętrznej. Przeżyliśmy to niejednokrotnie w Niemczech Wilhelma II-go.

Na Dalekim Wschodzie tylko niektóre rzeczy mogą być sądzone z zupełną pewnością. Ale nawet dla Azji istnieje kilka trwałych prawd, któremi jest przetkana polityczna historia wszystkich narodów i które dają się zastosować również do obecnej japońskiej polityki w Szanghaju.

Jedną z tych prawd jest: w polityce zagranicznej nie należy nigdy tryumfu posuwać za daleko; nawet mierny kompromis, do którego przeciwnik może się ostatecznie przyzwyczaić, jest

tysiąc razy więcej wart, aniżeli nie wiem jak zadawałby się układ, o ile zadawałby on tylko jedną stronę.

O tej prawdzie rząd tokijski najwidoczniej zapomniał. Po swoich świetnych sukcesach w Mandżurji, które były tak świetne dzięki biernemu zachowaniu się ligi narodów, jak również dzięki niezaprzeczanemu uprzywilejowanemu stanowisku Japonji w Azji wschodniej, rząd tokijski chciał zadać w Szanghaju ostateczny, śmiertelny cios Chinom, a przedewszystkiem położyć kres straszliwemu bojkotowi antyjapońskiemu.

Jak jednak mogła japońska dyplomacja — odkładając zupełnie na bok swoje poszanowanie pokoju — wyciągnąć na tyle fałszywą konsekwencję: zadanie tak niebezpiecznego uderzenia po zakończeniu świetnie przeprowadzonej akcji mandżurskiej? Jeżeli potraktuje się to, co odegrało się w Mandżurji, jedynie z punktu widzenia techniki dyplomatycznej, trzeba będzie dać wyraz swojemu podziwowi. To była prawie doskonałość; gabinet tokijski i jego ambasadorowie w Europie i w Waszyngtonie oświadczyli cały czas że Japonja nie ma żadnych większych ambicji w Mandżurji. Nie weźmie w podarunku tego, co za czasów cesarstwa nazywano trzema wschodnimi prowincjami. Byłoby to — oświadczyli

japońscy ambasadorowie rozlicznym ministerjom spraw zagranicznych — zbyt kosztownym dla Japonji. Tak olbrzymiego obszaru nie możnaby militarnie zabezpieczyć. Zamiary Japonji szły tylko ku ochronie zagwarantowanych jej traktatowo praw, a czyż traktaty nie są rzeczą świętą? Pod przykrywką takich frazesów japończycy wkroczyli do Ccykaru, po złożeniu obietnicy, że zadowolnią się Mukdenem. Obsadzili Charbin, a na południu posunęli się aż do Wielkiego Muru. Z niezręcznego, połowicznego oporu Genewy odnieśli oni wrażenie sukcesu, który był o wiele większy, aniżeli gdyby wystąpiono wobec nich z zupełną pasywnością.

Jeden japończyk był w Europie świadkiem tego całego szeregu sukcesów dyplomatycznych. Obecny minister spraw zagranicznych Japonji, Yosizawa, był do niedawna cesarskim ambasadorem w Paryżu i przed stawicielem swego kraju w lidze narodów. Jest to człowiek niezwykle uzdolniony; każdy, kto mógł go obserwować w Genewie, podziwiał jego zimną krew, odwagę i stanowczość. Ten doskonały dyplomata, na nieszezęście dla siebie i dla pokoju, opuścił Europę z wrażeniem, które zatario wszystkie inne; liga narodów jest imponującą fasadą, za którą jednak nie ma prawdziwej władzy. Pań-

stwa europejskie są zanadto zajęte wewnętrznymi zamieszkaniami, sprzeczkami i obawami, aby mogły poświęcić poważniejszą uwagę wydarzeniom azjatyckim.

Pozatem Yosizawa był człowiekiem kasty wojskowej, która w danej chwili dzierży władzę w Japonji. Jest więc rzeczą całkowicie naturalną, że myślał on, iż jego krajowi wszystko wolno. Stąd plynie błąd szanghajski, który weześniej czy później ujawni się w całej swojej wielkości.

Żaden błąd dyplomatyczny nie jest tak ciężki i niebezpieczny, jak pogarda wobec słabszych sąsiadów. Niema nic bardziej nierozważnego, niż dumne manie, że inni, bardziej oddaleni, pozwolą zawsze igrać z sobą.

Jak wszelka polityka prestiżowa — również w Europie przedwojennej — polityka rządzących obecnie w Tokio klanów wojskowych ma dwa cele:

Najpierw chce się w interesie obu sztabów generalnych (armji i marynarki) bluffować i powiększyć zewnętrzny wpływ państwa, przyczem w krótkowzroczności swojej reprezentują one koncepcje, które wydają się leżącymi w interesie narodu.

Drugi — nieprzyznany — cel polega na tem, ażeby za pomocą awanturniczych metod, które podnosi się do godności konieczności państwowej — ojezy-

nianych“ powstrzymać falę postulatów demokratycznych, która parę lat temu wydawała się w Japonji bardzo niebezpieczną i która zagraża dumnemu gmachowi „patriotycznego ubóstwie nia“.

Czy to uderzenie się uda, pokazuje nam przyszłość. Pewnem jest tylko, to, że nie przewidziano, iż chińczycy stawiać będą tak poważny opór, jak to miało miejsce w Cza-Pei i w Wu-Sung i że trzeba będzie wypuścić z górą 3 - milionową (w funtach szterlingach) pożyczkę, aby pokryć koszty ekspedycji szanghajskiej.

Leccz gdyby nawet przyjąć, że uderzenie się uda — wyższość militarna jest wszak po stronie Japonji, — to jednak jedno jest pewne i jasne:

Jeżeli Japonja — lub, aby być dokładniejszym, militarne żywioły Japonji — odniesie bezpośrednie sukcesy w Chinach, jeżeli uda im się oszukać masy japońskiej co do doniosłości tych wyników, to jednak te wszystkie sukcesy, odniesione w Chinach i przeciwko Chinom, nie oznaczają nie trwałego. Są one tylko na powierzchni i nie pozostanie z nich żaden ślad na ciele olbrzymiego państwa, gdy tylko ustanie nacisk, za pomocą którego zostały powołane do życia.

CARLO SFORZA.

(Copyright by „Głos Poranny“).

DŹWIĘKOWE KINO

LUONA

Dziś i dni następni.

Kosztom kolosalnego nakładu UDŹWIĘKOWIONA W WERSJI POLSKIEJ

„Dwa serca biją w walca taki“

Porywająca upojnymi melodjami, najrozkoszniejsza operetka dźwiękowa wszystkich czasów.

Początek o godz. 3.30, w sob. i niedz. o g. 12-ej w poł.

Passe-partouts nieważne

Dźwiękowe **GRAND-KINO**

Dziś i dni następnych!

Najnowszy dźwiękowiec „Paramountu“ p. t.

TAJEMNICA SEKRETARKI

w rol. gł. Claudett Colbert oraz George Metaxa

Nadprogram: Najnowsza oryginalna groteska Fleischera p. t. „BIMBO jako DETEKTYW“ oraz najnowszy tygodnik „Paramountu“ w języku polskim.

Ceny miejsc normalne

Początek o godz. 4-ej po poł., w soboty i niedziele o g. 12-ej w poł.

Dźwiękowy **„PALACE“** TEATR

Dziś i dni następnych!

ANNY ONDRA

Początek o g. 12.

w swej ostatniej i najlepszej roli p. t. **Taka słodka dziewczyna jak ty...** to kreacja, jaką można stworzyć tylko jeden raz.

W charakterystycznej roli męskiej **Zygfryd Arno**

Dźwiękowy Kino-Teatr **„CAPITOL“**

Dziś i dni następnych!

Wielkowiejskie Ulice

Następny program **„ULANI, ULANI, CHŁOPCY MALOWANI“**

Pierwsza polska mówiona komedia wojskowa wg. scenarjusza generała Wieniawy Długoszewskiego

Rewelacyjny film reżyserji Roubena Mamoulliana **BLASKI I NĘDZA BULWARÓW WIELKIEGO MIASTA!** Dramat erotyczno-salonowy osnuty na tle życia „arystokracji świata podsiemi“. W rolach głównych bohater „Marokke“ GARY COOPER, wytworny i tajemniczy AUL LUKAS oraz nowoschodząca gwiazda egzotyczna SYLWIA SYDNEY Nadprogram dźwiękowy dodatek i aktualności z kraju. Początek o 4.30, w soboty i niedziele o 12.30

Dźwiękowy **CZARY**

Ostatnie dni! Dziś początek o g. 12-ej

Czerwona Zemsta

W roli głównej ulubieniec publiczności **TIM MC. COY**

Wojna sowiecko-japońska?

Wubuch konfliktu zbrojnego w ciągu 4 miesięcy

MOSKWA, 4 III. Dzisiejsze „Izwestja” ogłaszają treść listu jaki wysłał konsul japoński we Władywostoku do swoich władz naczelnych.

Konsul pisze, że według miarodajnych informacji, Sowiety ścigają już od grudnia r. ub.

WOJSKA DO WŁADYWO-STOKU.

Obecnie w rejonie Władywo-

stoku, Ugołnoj i Razdolnoj znajdują się około dwa korpusy. Łącznie z wojskami, rozlokowanymi w Szepletowie, Barabaszu i Spasskom, znajduje się około 100.000 żołnierzy.

We Władywostoku, jak również na wyspie Ruskiej, ustawiona została

BATERIA CIĘŻKIEJ ARTYLERJI.

Fabryka jodu zamieniona została na fabrykę gazów trujących. Do Władywostoku stale nadchodzi

POCIĄGI Z AMUNICJĄ.

Ussuryjska kolej na całej przestrzeni jest strzeżona przez komunistów i komсомоłców.

W dalszym ciągu konsul pisze, że według zdania jego informatorów,

ZDERZENIE POMIĘDZY JAPONJĄ A ZWIĄZKIEM SOWIECKIM JEST NIEUNIKNIWNE

i nastąpi w ciągu najbliższych trzech do czterech miesięcy. Jeżeli zagadnienie mandżurskie nie doprowadzi do zatargu, to zatarg ten nastąpi w związku ze sprawą konwencji rybnej.

Radość życia

traci wielu ludzi, których dręczą okropne bóle reumatyczne i nerwowe. Lecz niema powodu do rozpacz, gdyż już wiele tysięcy cierpiących odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togału. Tabletki Togał bowiem zwalczają te niedomagania, wstrzymując nagromadzenie się kwasu moczowego, który, jak wiadomo, jest przyczyną tych cierpień. Nieszkodliwe dla serca, żołądka i innych organów. Spróbujcie i przekonajcie się sami, lecz żądajcie we własnym interesie tylko oryginalnych tabletek Togał. We wszystkich aptekach.

Liga jest okłamywana

Działania wojenne nie ustały ani na chwilę

Japończycy posuwają się naprzód w głąb Chin i ściągają nowe posiłki

GENEWA, 4.3. (Iskra). — Dziś popołudniu odbyło się sensacyjne posiedzenie komisji głównej zgromadzenia ligi narodów.

Natychmiast po otwarciu posiedzenia minister Hymans odczytuje list otrzymany od delegacji chińskiej, która stanowczo ZAPRZECZA WCZORAJSZEMU OŚWIADCZENIU DELEGACJI JAPONSKIEJ, JAKOBY DZIAŁANIA WOJENNE POD SZANGHAJEM ZOSTAŁY WSTRZYMANE. Podniesionym tonem stwierdza minister Hymans, że zgromadzenie ligi narodów WPROWADZANE JEST W BŁĄD, otrzymuje wiadomości sprzeczne, które w najwyższym stopniu rozdrażniają opinie publiczną i uniemożliwiają wszelkie prace zgromadzenia. Minister Hymans wzywa więc delegację japońską do dania miarodajnych wyjaśnień.

W tej chwili urzędnik delegacji japońskiej podaje ministrowi Hymansowi jakieś pisma. Papier zawierał doniesienie delegacji japońskiej, iż KROKI WOJENNE RZECZYWISTE ZOSTAŁY POWSTRZYMANE, JEDNAKŻE W PIERWSZEJ LINII BOJOWEJ TRWA JESZCZE WYMIANA STRZAŁÓW, a to dlatego, że partyzanci chińscy ostrzeliwiają poste runki japońskie, które zmuszone są im odpowiadać.

W odpowiedzi na oświadczenie dr. Sato zażądał głosu przedstawiciel Chin, dr. Yen, ZAPRZECZAJĄC W OSTRYCH SŁOWACH I TONIE PODNIESIONYM wiadomościom japońskim i odczytując depeszę — jak twierdzi — otrzymaną Przez 10-ciu minutami, t. j. w chwili, gdy dr. Sato jeszcze

przemawiał. Depesze, pochodząca od rządu chińskiego odczytuje dr. Yen wśród PIORUNUJĄCEGO WRAŻENIA NA SALL. Donosi ona w lapidarnych słowach, że w tej chwili ŁADUJĄ POD SZANGHAJEM DALSZE POSIŁKI JAPONSKIE W ILOŚCI 35,000 LUDZI. Oddziały japońskie nie przerywały ani na chwilę posuwania się naprzód. PRZEDNIE STRAŻE ZNAJDUJĄ SIĘ JUŻ W MIEJSCACH WÓSCIACH, POŁOŻONYCH O 40 MIL NA WSCHÓD OD SZANGHAJU. Inne oddziały japońskie posuwają się WZDŁUŻ LINJI KO LEJOWEJ SZANGHAJ — NANKIN. Pułki chińskie, chroniące fortów szanghajskich ZOSTAŁY WYBITE CO DO NOGI, a cudzoziemcy byli świadkami, jak LUDNOŚĆ WIEJSKA MUSIAŁA POD BAGNETAMI JAPONSKIMI RZUCAĆ DO RZEKI GYŚIĄCE TRUPÓW SWOICH ŻOŁNIERZY. Dr. Yen konstataje, że WOJNA TRWA NADAL, że Chiny są napadnięte, że obecne wojska okupują terytorium chińskie, a Chiny w dalszym ciągu domagają się muszą od ligi narodów sprawiedliwości, a przedewszystkiem przerwania walk i spowodowania przerwania ofensywy japońskiej.

Dr. Sato powstaje z miejsca i oświadcza krótko, że wysłanie posiłków było zdecydowane już przed kilku dniami i dopiero obecnie posiłki te przypłynęły do portu w Szanghaju.

Na sali wśród publiczności rozległy się ŚMIECHY tak, iż przewodniczący trzykrotnie wzywać musiał do zachowania spokoju. Po czym, że Japonia nie ma zamiaru okupacji, że Japonia nie ma zamiaru oku-

powania terytorium chińskiego i gotowa jest do ewakuowania swych wojsk na podstawie warunków, jakie określi MIĘDZYNARODOWA KOMISJA W SZANGHAJU.

Po tych wystąpieniach przewodniczący min. Hymans, a za nim sekretarz generalny sir Eric Drummond oraz ministrowie John Si-

mon i Paul Boncour stwierdzają, iż zgromadzenie ligi narodów NIE JEST POINFORMOWANE O FAKTYCZNYM STANIE RZECZY W SZANGHAJU, a wobec tego zwrócić się trzeba telegraficznie do wojskowych przedstawicieli Anglii, Francji i Włoch w Szanghaju, ażeby jaknajszybciej nadesłali WIARYGODNE RAPORTY.

Apel Ligi do Chin i Japonji

Tekst rezolucji uzgodniony i uchwalony

GENEWA, 4.3. (PAT) — Komisja nadzwyczajnego zgromadzenia ligi narodów zapoznała się z tekstem rezolucji opracowanej przez prezydium. Rezolucja w punkcie pierwszym wzywa rządy Chin i Japonji do powzięcia zarządzeń celem efektywnego wykonania wydanych rozkazów przerwania kroków wojennych.

O tekst rezolucji toczyła się na komisji zacięta walka.

Delegat japoński zaproponował zmianę zdania „dla uregulowania wycofania wojsk japońskich” przez dodanie zdania dotyczącego stanowiska wojsk chińskich.

Przewodniczący oświadczył, że ta zmiana nie jest zgodna z tem, czego chcieli autorzy rezolucji, nieprzewidujący warunków dla wycofania wojsk.

Delegat Japonji uważał wyjaśnienie to za niedostateczne i obsta-

je przy swoim żądaniu.

Witany gorącymi oklaskami wchodzi na mównicę delegat Szwajcarji, Motta, który podkreśla, że w myśl art. 15 nie jest konieczna zgoda stron, niemniej apeluje do delegata Japonji by przyjął tekst rezolucji bez zmian. Wycofanie wojsk okupacyjnych musi być utrzymane.

Stanowisko Motty poparł Benesz.

Wobec tej presji delegat japoński oświadczył, że wyjaśnienie przewodniczącego dało mu satysfakcję.

W kwadrans po zakończeniu prac komisji zebrano się nadzwyczajne zgromadzenie dla uchwalenia rezolucji. Rezolucja po przemówieniu delegata Chin została w głosowaniu przyjęta jednogłośnie.

Chiny nie przyjęły żądań Japonji

NANKIN, 4 III. (PAT). Minister spraw zagranicznych rządu nankińskiego oświadczył, że jego reprezentant w Szanghaju otrzymał obecnie poinformowania admirała Kelly'ego, że Chiny nie mogą przyjąć nowych żądań Japonji.

Nawet w lipcu 1914 roku...

PARYŻ, 4 III. Stacjonujący w Montauban pułk piechoty senegalskiej otrzymał wczoraj rozkaz natychmiastowego wyjazdu. Żołnierze odjechali do Marsylii, skąd udadzą się na Daleki Wschód.

Również w dniu wczorajszym zawagonowano 10 pułk dragonów. Dowódca tego pułku w przemowie do żołnierzy oświadczył: „Odjeżdżacie, by stanąć na straży interesów Francji. Nawet w lipcu r. 1914 wojna nie była tak bliska, jak obecnie”.

Ekspert niemiecki przybył do Warszawy

WARSZAWA, 4.3. — W związku z przyjęciem przez rząd Rzeszy wspólnego zastanowienia się nad możliwością uniknięcia zarządzeń restrykcyjnych we wzajemnych stosunkach gospodarczych — przybył do Warszawy z ramienia rządu Rzeszy ekspert, p. Wucher, z ministerstwa finansów w Berlinie.

Zagadkowe samobójstwo

żony działacza „Bundu”

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj o godz. 8 wieczorem w mieszkaniu w asnym przy ul. Kredytowej nr. 4 popełniła samobójstwo przez zatrucie się jakąś nieznaną trucizną, 40-letnia Róża Orzech, żona znanego działacza „Bundu” i b. radnego m. Warszawy Maurycego Orzecha.

Maurycy Orzech, wróciwszy wieczorem do domu, znalazł swą żonę bez życia. Wezwany lekarz stwierdził zatrucie jakąś nieznaną trucizną. O samobójstwie zawiadomiono policję oraz prokuratora.

Samobójstwo żony znanego działacza wywołało wśród szerokiej sfer niezwykle poruszenie.

Już szóstą dobę

robotnicy nie opuszczają huty „Hortensja”

PIOTRKÓW, 4.3. (PAT) — Strejk włoski robotników huty „Hortensja” trwa nadal. W dniu dzisiejszym do żadnych incydentów tak ze strony strejkujących wewnątrz huty, jak i bezrobotnych na mieście, nie doszło.

W godzinach popołudniowych

dyrekcja huty wywiesiła ogłoszenie, w którym wzywa robotników do przystąpienia do pracy. Zaznacza również, że ze strejkujących nikt nie zostanie wydalony oraz że płace nie będą obniżone, jak również piece nie zostaną pogaszone.

Tragiczne ćwiczenia morskie

łodzi podwodnych i hydroplanów

PARYŻ, 4.3. (PAT) — Podczas ćwiczeń łodzi podwodnych i hydroplanów w dniu wczorajszym w okolicach Cherbourg, wydarzył się poważny wypadek. Z powodu burzy jeden z hydroplanów zmuszony był wodować na morzu. Łódź podwodna wyratowała załogę hydroplanu, lecz podczas holowania wskutek wadliwego działania u-

rządzenia, lina pochwyciła komananta łodzi, jego zastępcę i jednego marynarza, rzucając ich o pomost. Komendant i zastępca odnieśli poważne obrażenia. Ciężko rannemu marynarzowi musiano zaraz po ostawieniu do szpitala amputować nogę. Hydroplan rozbił się, zdołano uratować tylko silnik.

Utrzymane pobory marszałka sejmu

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Sejmowa komisja regulaminowa zastanawiała się wczoraj nad wnioskiem PPS w sprawie obniżenia djet marsz. sejmu, które obecnie wynoszą 3905 zł. miesięcznie.

Posel Siciński z BB. zaproponował, by przystąpić do głosowania bez dyskusji, gdyż jest to wniosek czysto demonstracyjny. W głosowaniu wniosek został odrzucony, przyczem Klub Narodowy wstrzymał się od głosowania.

Pos. Pużak im. socjalistów oznajmił, że klub jego na znak protestu wycofuje się z komisji.

„Numerus clausus” odrzucony

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” (Fr.) telefonuje:

Sejmowa komisja oświatowa odrzuciła wczoraj wniosek klubu narodowego w sprawie numerus clausus na wyższych uczelniach.

Włoch porwał syna Lindbergha?

„Syn twój zginie w męczarniach”

Zrozpaczony ojciec jest szantażowany przez kilka band złoczyńców

NOWY JORK, 4 III. Mimo energicznych poszukiwań, przeprowadzonych przez całą policję Stanów Zjednoczonych i mimo pomocy ludności cywilnej, nie udało się dotychczas odnaleźć dziecka Lindbergha.

Wczoraj przesuchano cztery osoby, podejrzane o udział w porwaniu. Wyniki przesłuchania trzymane są przez policję w ścisłej tajemnicy.

List, znaleziony w oknie pokoju dzieciennego, zapowiada, że ci, którzy porwali dziecko, dadzą o sobie znać w ciągu tygodnia. Sposób pisania i układania zdań wskazuje, że autorem listu był człowiek prosty, narodowości włoskiej.

Zadanie policji niezmiernie jest utrudnione z powodu licznych mistyfikacji i nadmiernej gorliwości publiczności, która podaje wiele bałamutnych informacji, donosząc, w najlepszych zresztą zamiarach o każdej osobie, którą widziałano z dzieckiem.

Osoby, niosące na rękę dziecko, są przedmiotem powszechnej uwagi i podejrzeń.

Policja poszukuje obecnie starszej kobiety, eułozienki, która ma być autorką listu, do noszącego, że dziecko porwane zostało przez dwu mężczyzn i kobietę.

Żona ministra Lindbergha wygłosiła przed radio wzruszające przemówienie do bandytów,

blagając ich, by troskliwie opiekowali się chłopcem, który w ostatnich dniach był przeziębiony. We wszystkich świątyniach nowojorskich odprawiane są nabożeństwa na intencję dziecka.

Więści co do postępów śledztwa są sprzeczne. Pewna kel-

nerka miała poznać z fotografii trzech mężczyzn,

którzy przed porwaniem zatrzymywali się w restauracji w Hopewell. Znaleziono potem porzucone auto z odciskami palców na kierownicy. Ustalono, że bandyci przechodząc przez ogród Lindbergha, przywdziali

na buty grube skarpetki, by nie pozostawić wyraźnych śladów. Redakcja, dziennika „Philadelfic” miała otrzymać telefoniczną wiadomość od złoczyńców, że dziecko znajduje się

pod opieką dyplomowanej piastunki.

Wszystkie te wiadomości, zdałoby się pocieszające, błędą wobec rzeczywistego stanu rzeczy.

Lindbergh jest szantażowany jednocześnie przez kilka band, które chcą wykorzystać porwanie do wyruszenia okupu. Napływają bezustannie listy z żądaniem wypłaty mniejszych lub większych sum. Jak się zdaje pięć band przypisuje sobie porwanie

i trudno jest ustalić z kim należałoby nawiązać pertraktacje.

Obok listów w tonie uspokajającym, nadchodzą listy z pogrozkami. Wczoraj Lindbergh otrzymał naprz. komunikat tej treści:

„Syn twój zginie w męczarniach, jeżeli nam nie wypłacisz 50.000 dolarów”.

Inna banda donosi, że po dwu tygodniach poda ostatnie warunki, o ile Lindbergh zbierze dowody, że nie zamierza współpracować z policją.

Wszystkie te wiadomości sprawiły, że żona Lindbergha rozchorowała się

wzruszając na silny wstrząs nerwowym. Przewieziono ją do lekarza dr. Martiusa w Nowym Jorku

Równocześnie donoszą o nowych porwaniach dzieci w saint - Louis i Niles. Według obliczeń dzienników, w ostatnich dwu latach w całej Ameryce uprowadzono nie mniej, niż

2.000 dzieci.

Kto telefonował?

NOWY JORK, 4 III. (PAT). — Jak donoszą z Hopewell w stanie New Jersey, w mieszkaniu płk. Lindbergha ktoś anonimowo zgłosił się o 1-ej w nocy telefonicznie, zapytując, czy sprawcy porwania jego dziecka mogliby otrzymać zapewnienie nietykalności w razie zgłoszenia się. Posterunek policji, stale przebywający w domu Lindbergha od chwili wypadku, poczynił natychmiast starania, aby wykryć osobę, która telefonowała.

Aresztowany Orlando

HOPEWELL, 4 III. (PAT). — Dziś po południu policja aresztowała w Brocklinie niejakiego Patsy Orlando, pochodzącego z Hopewell, który zamknął stamtąd owego wieczora, w którym porwano dziecko Lindbergha i przebywał w Brocklinie pod przybranym nazwiskiem. Patsy Orlando przewieziony został do Trenton. Policja odmawia jakiegokolwiek wyjaśnień w związku z aresztowaniem.

Podejrzana nianka

LONDYN, 4.3. (PAT) — Jeden z konkretnych śladów prowadzi do Wielkiej Brytanii. Policja amerykańska skomunikowała się dziś w nocy z londyńskim Scotland Yardem i wskazała na osobę b. nianki dziecka Lindberghów, mieszkającą w Szkocji, która jest podejrzana o współudział w porwaniu dziecka.

Epidemia grypy położyła Wrocław

BERLIN, 4.3. (PAT) — We Wrocławiu od kilku dni panuje silna epidemia grypy. W szkołach zanotowano 45 proc. zabsłabnięć wśród dzieci. W niektórych przedsiębiorstwach chorych jest przeszło 10 pr. pracowników. W teatrach zawieszono przedstawienia. Szereg zakładów naukowych zamknięto.

Syn Lindbergha



porwany prawdopodobnie przez bandytów celem uzyskania wysokiego okupu.

Charles Lindbergh



znakomity lotnik transoceaniczny i jego małżonka, zajęli się energicznie poszukiwaniem porwana 18-miesięczn. synka

Europa uzbroiła Azję

Wszystkie fabryki amunicyjne wysyłają broń na Daleki Wschód

Delegat chiński w Genewie oświadcza, iż transporty szły również z Polski

GENEWA, 4.3. — Przewodniczący delegacji chińskiej w Genewie zakomunikował wczoraj przedstawicielom prasy sensacyjne szczegóły, dotyczące eksportu broni i amunicji z państw europejskich do Japonii. Cyfry, jeżeli można uznać je za prawdziwe, są wręcz rewelacyjne.

Francja miała wysłać na Daleki Wschód wielkie transporty kulomiotów, czołgów i bomb lotniczych na sumę przewyższającą 100 milionów franków. Poza to stale odchodzą transporty z Anglii Belgii, Niemiec, Polski i Czechosłowacji. Głównym portem wywozowym jest Hamburg.

W dniu 4 lutego wypłynął do Japończyków parowiec „Wille” naładowany amunicją. Nazajutrz odpłynęły w tym samym kierunku dwa inne parowce z granatami, karabinami maszynowymi i z silnikami do samolotów.

Czeska firma „Skoda” (Pilzno)

wyeksportowała na Daleki Wschód w dniu 7 lutego 750 skrzyń amunicji.

Norweski parowiec „Zoword” odpłynął nazajutrz z Hamburga, wioząc do Japonii cztery tysiące skrzyń materiałów wybuchowych, pochodzenia niemieckiego. Tegoż dnia z Marsylii odeszły wielkie transporty karabinów maszynowych, pochodzących z zakładów „Creusot”.

Z fabryk chemicznych w Reinsdorf wysłano 10 lutego 3,600 skrzyń trotylu do napełniania granatów. Tegoż dnia firma niemiecka „Krummel” załadowała w porcie hamburskim 2,600 skrzyń z materiałami wojennymi, wyszczególniwszy je w listach frachtowych, jako fortepiany.

Transporty broni i amunicji odchodzą rzekomo z polskiego Śląska, przy czym wysokość zamówień przekracza trzy miliony dolarów.

Obecnie w czeskich zakładach amunicyjnych „Skody” bawią oficerowie japońscy, pilnując transportów, wysyłanych na Trzest. „Skoda” sprzedaje jakoby Japonii 6000 bomb samolotowych i 18 tysięcy ciężkich granatów.

Słynna francuska fabryka Schneider dostarczyła Japonii 20 ciężkich czołgów, a zakłady de Dion - Bouton — 4000 bomb samolotowych. Z Belfortu odpływają

do Korei transporty amunicji. Zamówienia japońskie w Anglii mają przekraczać 25 milionów dolarów.

PARYŻ, 4.3. — Dzisiejszy „Populaire” drukuje na pierwszej stronie rewelacje, pochodzące z wiarygodnych źródeł o scentralizowaniu w Hamburgu handlu bronią z Dalekim Wschodem. Z portu tego odpływają codziennie okręty, wiozące nie tylko zwykłą amunicję, lecz i gazy trujące. Przez port hamburski przechodzą zamówienia z Francji, Anglii, Niemiec i z Belgii.

„Populaire” zapowiada, że w najbliższym czasie wystąpi z rewelacjami o innych krajach, które również zaopatrują Japonię w broń i amunicję.

Wohnut contra Małaszyński

Sprawa przekazana Sądowi w Krakowie

W dniu wczorajszym odbyła się w sądzie grodzkim w Warszawie sensacyjna rozprawa z oskarżenia p. Wohnuta przeciwko staroście grodzkiemu w Krakowie, p. Małaszyńskiemu, który w zeznaniach w procesie brzeskim stwierdził, iż znaleziona w czasie rewizji szabla ułańska została zrabowana przez Wohnuta zamordowanym ułanem

w czasie zajęć krakowskich w 1923 r. P. Wohnut zaskarżył starostę Małaszyńskiego za zeznanie świadomej nieprawdy.

Dą sądowi wpłynął list min. spr. wewn., że starosta Małaszyński wskutek nawału pracy nie może stawić się na rozprawę. Sąd ogłosił decyzję przekazującą sprawę do sądu w Krakowie.

Tank japoński



rumał w Charbinie podczas ściegania chińczyków, poczem zalogą została wybita w pień.

SALON MÓD

Flora Zaubermanówna

Po powrocie poleca bogaty wybór najnowszych modeli na nadchodzący sezon wiosenny i letni.

Traugutta 8, I p. fr.

Ceny konkurencyjne

Na co cierpi dziatwa szkolna

Na 4 miliony uczniów i uczenie 800 tysięcy ulega w ciągu roku rozmaitym chorobom

Według danych z przed ostatniego spisu ilość uczącej się młodzieży w szkołach publicznych wszelkiego typu wynosi około 3.963.488 dzieci, z tej liczby na województwo centralne przypada 1.701.179, na wschodnie — 1.099.455. Jeżeli dołączyć do tego jeszcze przedszkola z liczbą 97.951 dzieci, (w tem na woj. centralne przypada 38.163 dzieci, na wschodnie — 3.383, na zachodnie — 17.339 i na południowe — 19.898), to ilość wszystkich dzieci w szkołach w Polsce przekracza 4 miliony.

Ujęcie cyfrowe sprawy zdrowotności naszej dziatwy szkolnej jest trudne z tego względu, że ogromna większość szkół powszechnych, zwłaszcza na wsi, wymyka się z pod kontroli statystycznej, ponieważ szkoły te nie znajdują się pod stałą opieką lekarską; operować zatem można cyframi na podstawie danych, otrzymanych od szkół, gdzie ta opieka istnieje. Z tem zastrzeżeniem można stwierdzić, że z podanej wyżej ilości dzieci w wieku szkolnym

776.844 ulega w ciągu roku rozmaitym chorobom,

co stanowi 19,6 proc. ogółu dzieci. Do liczby tej należałoby dodać jeszcze 6.418 dzieci szkół specjalnych (dla upośledzonych, — głuchoniemi, ociemniałi, umysłowo upośledzeni, moralnie zaniedbani), które wymagają na równi z choremi specjalnej opieki.

Dziatwa szkolna podlega najróżnorodniejszym chorobom. Najczęstszą jest grypa, gdyż stanowi 62,3 procent

ogólnej liczby zaszłań, na drugim miejscu — gruźlica — 19,5 proc. Dalej idą kolejno: jaglica — 3,5 proc., świnka — 3,0 proc., zapalenie płuc — 2,5 proc., odra — 2,8 proc., ospa wietrzna — 1,7 proc., płuca

(szkarlatyna) — 1,4 proc., świerzb — 0,9 proc., krztusiec (koklusz) — 0,7 proc., błonica (dyfteryt) — 0,5 proc., różyczka i tyfus brzuszny — po 0,4%. Takie niebezpieczne wśród dzieci choroby, jak ospa naturalna, czerwonka, tyfus plamisty i powrotny itp., na szczęście zdarzają się rzadko i w sumie wynoszą około 0,4 proc. ogółu wypadków chorób wśród dzieci w szkołach.

Zredukowanie wypadków choroby naturalnej do setnych części procentu, zawdzięczać należy wyłącznie

szczepleniom ochronnym, a zdarzające się pomimo to wypadki dowodzą że epidemia ta mogłaby natychmiast wybuchnąć, gdyby zaniedbać szczepienia. Bardzo groźnie przedstawia

Zemsta uwiedzionej

BERLIN, 4.3. (Tel. wł.). — W związku z sensacyjnym morderstwem, popełnionym na osobie administratora Syndykatu Botanicznego, Bodde'go, dowiadujemy się, że dramatyczne. Morderczyni, znana przez Bodde'go do jego mieszkania, uspiąca, a następnie brutalnie sześcioletnia dziewczynka, która ona zarażona nieuleczalną chorobą weneryczną.

Morderstwa dokonała ona w stanie najwyższej depresji duchowej.

Osądźcie sami!...

oglądając wielki film seksualny, czy należało ją karać? Tylko dla dorosłych!

się gruźlica, która wykazuje 19,5 proc. ogółu zaszłań. Zwrócić to już oddawna uwagę zarówno sfer rządowych, jak kołmunalnych, i na walkę z tą kłeską skierowano dużo wysiłków. Tak więc z 151 ośrodków zdrowia, 146 ma

oddziały przeciwgruźlicze, w tem na woj. centralne przypada 71, na wschodnie — 16, na zachodnie 12 i na południowe 47. Bardzo wiele jest wypadków (3,5 proc. ogólnej liczby chorób) jaglicy, którą zwalczą 135 ośrodków zdrowia (w tem 69 przypada na woj. centralne, 15 — na wschodnie, 7 na zachodnie i 44 na południowe).

Specjalnie higienie szkolnej poświęcono 62 punkty. Opiece nad dzieckiem poświęcono 84 punkty. Z chorób, grasujących

wśród dziatwy szkolnej, największą śmiertelność wykazuje tyfus brzuszny — 9,1 proc. szkarlatyna — 2,9 proc., dyfteryt — 5,2 proc. i odra — 2,6 pr. Zwraca uwagę wysoki stosunek wo odsetek śmiertelności przy dyfteryście, pomimo stosowania specjalnej surowicy.

Przeszkodą w zwalczaniu chorób wśród młodzieży szkolnej jest brak niezbędnych po temu środków. Ministerstwo przeznacza na ten cel 2,3 proc. swego preliminarza, miasta również nie mogą poświęcać znaczniejszych funduszy, gdyż znalazły się w położeniu katastrofalnym skutkiem kryzysu. Warszawa na cele zdrowotności przeznacza 14,6 proc. swego preliminarza rozchodowego, Wilno — 17,9 proc., Katowice — 10,3 pr.,

Lódź — 10,9 procent.

Jak wiele możnaby na tem polu osiągnąć, tego dowodem jest ospa naturalna. Wyżej wskazanemu, że choroba ta wśród dziatwy szkolnej prawie nie istnieje. Ale też w roku 1929 dokonano ogółem

1.954.332 szczepień ochronnych, w tym samym roku szczepień zapobiegawczych przeciw tyfusowi brzuszemu dokonano tylko 182.245, przeciw czerwonce — 14.686 i przeciw płuicy (szkarlatynie) — 136.020.

Z. K.



Dowcip królewski

O zmarłym w tych dniach b. królu saskim Fryderyku Augustie III krążą rozmaite anegdoty.

Pewnego razu król, który był doskonałym kawalerzystą, wybrał się sam, ubrany po cywilnemu na przejażdżkę konną w okolice Drezna, gdy ujrzał nagle pędzącego na przeciw rozbieganego konia, zaprzęgniętego do wozu rzeźnickiego.

Siedzący na kozle rzeźnik naprzódno usiłował zatrzymać rozpe-dzoną szkapę, co widząc, król podjechał szybko i zręcznym chwytem za lejce powstrzymał ją na miejscu.

Rzeźnik, nie poznawszy króla zawołał zdziwiony:

— Zapewne pan jest także rzeźnikiem?

— Nie, odparł król — ja tylko tak wyglądam!

Król nie zajmował żadnego upodobania w malarstwie nowoczesnym.

— Powiedz mi, mój kochany — rzekł, zwiedzając pewnego dnia wystawę obrazów, do malarza, przed którego obrazem zatrzymał się właśnie, — dlaczego las na twym obrazie jest nie zielony, lecz niebieski?

Wasza królewska mość — odparł malarz — ja go tak właśnie widzę.

Fryderyk August pokiwał głową i zawołał:

— Ależ człowieku, dlaczego w takim razie stałeś się właśnie malarzem?

Arcydzieło, które zdobyło świat!

Szczyt pomysłowości, techniki, reżyserji i gry!

Bomby na Monte Carlo

produkcji Eryka Pommera, twórcy filmu „Kongres łańczy”

Powieść sensacyjno-kryminalna „Głosu Porannego” z dn. 5.III 1932 r. Nr. 57

A. CHRISTIE

BŁĘKITNY KURJER

Ciąg dalszy.

ROZDZIAŁ XXVIII.

Poirot w roli wie-wiórki

Poirot opuścił swój hotel o trzy kwadranse wcześniej, niż to było potrzebne, aby nie spóźnić się na umówioną kolację. — Samochód zawiózł go nie bezpośrednio do Monte Carlo, ale do willi lady Tamplin. W salonie przywitała go Lenora.

— Katarzyna właśnie się przebiera — powiedziała. — Czy mam jej coś powiedzieć? A może chce pan zaczekać, aż zejdzie na dół?

— Nie — odparł Poirot po chwili zastanowienia — wolać nie czekać. Mam dla niej wiadomość, ale niestety niezbyt orzwiemną.

Lenora czekała uprzejmie. — Pan Kettering został dzisiaj wieczorem zaarrestowany pod zarzutem zamordowania swej żony.

— To mam powiedzieć Ka-

tarzynie? — zapytała Lenora, oddychając ciężko.

— Proszę panią o to.

— Czy sądzi pan, że ta wiadomość zrobi na niej silne wrażenie? Czy pan uważa, że ona wogóle zwraca na niego uwagę?

— Nie wiem. Naogół wiem wszystko, ale przecież niema reguły bez wyjątku. Może pani mogłaby to lepiej ocenić.

— Tak jest — odparła Lenora — ja wiem, ale ja panu tego nie powiem.

Zapanowało milczenie. Jej ciemne brwi zmarszczyły się. — Następnie jednak zapytała obcesowo:

— Czy sądzi pan, że on to uczynił?

Poirot wzruszył ramionami.

— Policja wierzy w jego winę.

— Prawdopodobnie tym panom wydaje się, że znaleźli motyw czynu. Jej śmierć oczywiście powiększyła jego fortunę bardzo poważnie.

— Odziedziczył dwa miliony funtów.

— A gdyby ona nie umarła, byłby zrujnowany.

— Całkowicie.

— Ale przecież tylko na tem nie można budować całego oskarżenia. To prawda, że jechał tym samym pociągiem. Ale czegoż to dowodzi?

— Papierośnica z literką „K”, która nie należała do pani Kettering, została znaleziona w jej przedziale. Poza tem dwie osoby widziały, jak pan Kettering, tuż przed przybyciem pociągu do Ljonu, wchodził do przedziału.

— Kim są te dwie osoby?

— Przyjaciółka pani, miss Grey i tancerka Mirella.

— Bezpośrednio przed Ljonem, powiedział pan? A więc nikt nie wie dokładnie, kiedy ona umarła.

— Nic dokładniejszego oczywiście lekarze nie mogą w tej materji powiedzieć — oświadczył Poirot. — Uważają jednak, że śmierć nie mogła nastąpić po zatrzymaniu się pociągu w Ljonie. A wiemy, że w kilka minut po wyjeździe pociągu z dworca w Ljonie pani Kettering już nie żyła.

— Skąd jest to wiadome?

Poirot uśmiechnął się tajemniczo.

— Ktoś wszedł do przedziału i znalazł ją nieżywą.

— I nie pociągnięto za linkę sygnałową?

— Nie!

— Dlaczego?

— Prawdopodobnie miano swoje powody.

Lenora spojrzała nań ostro.

— Pan zna te powody?

— Zdaje mi się, że je znam.

Lenora próbowała wyciągnąć wnioski z tego, co właśnie usłyszała. Poirot obserwował ją w milczeniu. Wreszcie podniósł wzrok. Jej twarz pokrywał rumieniec, a oczy błyszczały.

— Zdaje się, że wszyscy przypuszczacie, iż mordercą był pasażer pociągu. Ale to bynajmniej nie zostało dowiedzione. Skąd wiecie, że w Ljonie ktoś nie wszedł do pociągu, skierował się prosto do jej przedziału, zamordował ją, zabrał rubiny i zeskoczył, przez nikogo nie dostrzeżony. Może została zamordowana w czasie, gdy pociąg stał na stacji w Ljonie. W tym wypadku żyłaby, gdy Derek wszedł do przedziału, a byłaby trupem, gdy „znaleziono” ją.

Poirot rozparł się wygodnie w fotelu. Zaczepił powietrza, spojrzał na dziewczynę, kiwnął trzy razy głową i westchnął.

— To, co pani mówi — rzekł — musi być traktowane poważnie. Szukałem w ciemnościach swej drogi; pani pokazała mi promień światła. Istniał jeden punkt, którego nie rozumiałem, a który nagle stał się dla mnie

zupełnie jasny — zakończył, wstając.

— A Derek? — zapytała Lenora.

— Kto wie... Jedno tylko chcę pani powiedzieć. Nie jestem zadowolony. Ja, Herkules Poirot, nie jestem zadowolony.

Wstał. Lenora odprowadziła go do drzwi.

— Cieszyłabym się bardzo, gdybym panu mogła być pomocna — powiedziała młoda dziewczyna.

— Już mi pani pomogła. Aczkolwiek wszystko jest ciemne i niepomyślne, to jednak o tem proszę nie zapominać.

Pojawił się na umówione miejsce niemal bez spóźnienia. Papopolus i jego córka już byli obecni. Grek wyglądał wyjątkowo godnie i szlachetnie. Bardziej, niż zwykle, przypominał biblijnego patriarchę. Wyjątkowa uroda jego córki była dzisiaj szczególnie wyrazna. Kolacja miała bardzo ożywiony przebieg. Poirot znajdował się w doskonałej formie i tryskał dowcipem. Opowiadał anegdoty i ciekawe szczegóły ze swego życia, a w międzyczasie elegancko zalecał się do młodej greczynki.

Kolejne dania nie pozostawiały nic do życzenia, a wina były doskonałe. Gdy kolacja zbliżała się już ku końcowi, Papopolus zaindagował uprzejmie:

(d. c. n.)

Elegancki kawaler



— Czy pani wie jaka jest różnica między tramwajem a taksówką?
— Nie!
— W takim razie pojedziemy tramwajem.

Wiadomości bieżące

Osobiste

Z dniem wczorajszym rozpoczął trzydniowy urlop starosta grodzki w Łodzi, p. Podobiński. W czasie urlopu zastępować będzie wicestarosta Rosicki.

Wycieczki amerykańskie

przez Polskę do Rosji sowieckiej

Wiosną i latem roku bież. przejeżdżać będzie przez Polskę szereg wycieczek amerykańskich profesorów, przemysłowców, nauczycieli itd., którzy udawać się będą do Rosji sowieckiej.

Polska YMCA organizuje przyjęcie szeregu wycieczek amerykańskich, objętych zatrzymaniem ich na krótki czas w Polsce. Wycieczki te zwiedzą najważniejsze ośrodki naszego kraju i członkowie ich zapoznają się naocznie z rozwojem Polski, mając sposobność bezpośredniego zetknięcia się z szeregiem zagadnień, przedstawianych często w fałszywym świetle.

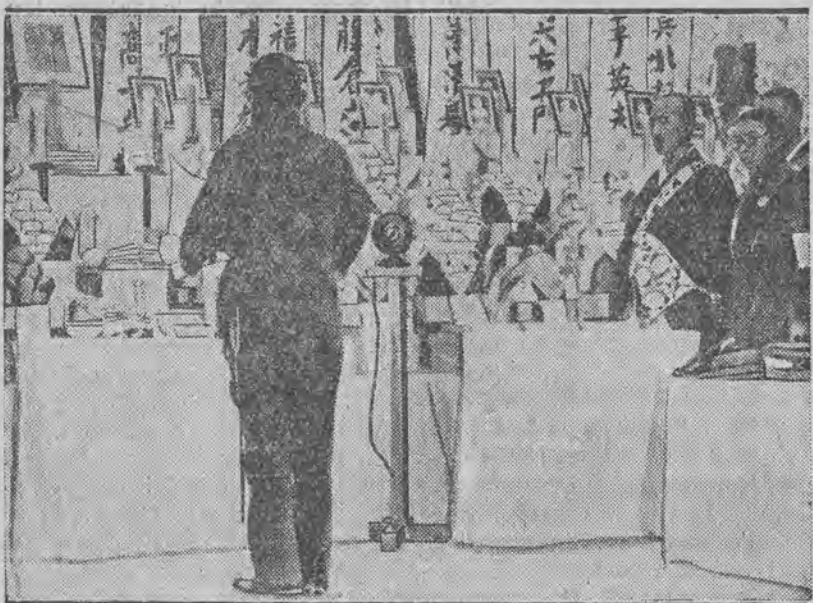
Na wiosnę zapowiedziane są już 4 tego rodzaju wycieczki amerykańskie, w których weźmie udział szereg wybitnych i wpływowych osobistości amerykańskich.

Noce dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suko. K. Leinwobera (Plac Wolności 2); Suko. J. Hartmana (Młynarska 1); W. Danieleckiego (Piotrkowska 127); A. Perelmana (Cegielniana 32); J. Cymera (Wólczańska 37); Suko. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27).

Ulżyj nędzy bezrobotnych i głodujących

Japonja oplakuje poległych



Minister wojny, Araki, zapala kadzidło przed portretami zabitych pod Szanghajem.

Awantury w sądzie

6 oskarżonych czerwonych klubów sportowych skazano. — 11 oskarżonych uniewinniono

W drugim dniu procesu przeciw organizatorom „Czerwonych klubów sportowych” przemawiał prokurator Chawłowski, który w dłuższym przemówieniu wskazywał na szkodliwą działalność żywiółów komunistycznych i w konkluzji prosił o surową karę dla wszystkich oskarżonych.

Obrońcy adw. Biłyk i adw. Deczyński, udawadniając, że oskarżeni znaleźli się przypadkowo na wiecu i że niema dowodów udziału ich w wiecu oraz pracy komunistycznej, wnosili o uniewinnienie.

W ostatnim słowie oskarżeni prosili również o uniewinnienie.

Po przemówieniach stron sąd udał się na naradę.

O godzinie 14.45 przewodniczący Łoziński w asyście sędzi

Kubiaka i Gajewskiego przystąpił do odczytania wyroku i motywów.

Sąd uznał winnymi przestępstwa z art. 102 k. k., t. j. udział w komunistycznym związku młodzieży Tolski, zawiązanym dla obalenia państwa, 24-letniego Edwarda Makowskiego, 28-letnią Esterę Kon, 21-letniego Jana Wutkowskiego, 22-letnią Lajbę Rafałowicz, 18-letniego Abrahama Skórnik, 20-letniego Lewka Borsztajna i skazał wszystkich sześciu, każdego na 4 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw w myśl art. 28-30 k.k.

Pozostałych 15-tu oskarżonych, t. j. Jana Czekalskiego, Zygmunta Wutkowskiego, Stefa na Przybylskiego, Elżę Szyncler, Balcie Polakowską, Lejbusia Krongolda, Ignacego Po-

górskiego, Frajdę Fajgbaum Gedalję Głubczyńskiego, Pin kusa Kaca, Helenę Hauk, Szap się Goldkopfa, Władysławę Gabrysiak, Stanisławę Jarugę i Marję Bytomską sąd z braku dowodów uniewinnił.

W czasie odczytywania wyroku i motywów tegoż oskarżenia zachowali się spokojnie. Jednak w chwili, gdy sąd opuszczał salę, oskarżony Edward Makowski, skazany na 4 lata więzienia wziął wrogi okrzyk pod adresem sądu. Okrzyk ten podjęli inni współoskarżeni zarówno skazani, jak i uniewinnieni.

Funkcjonariusze policji usunęli demonstrantów z sali. Uniewinnieni przed gmachem sądu demonstrowali na ulicy. Policja rozproszyła ich i zatrzymała 4 z pośród oskarżonych. Pozostali rozpięchli się. (a)

K. Steinert prosi ostatni raz

o przedłużenie odroczenia wypłat na 3 miesiące

Towarzystwo akc. Karol Steinert przy ul. Piotrkowskiej 276, w połowie września r. ub. uzyskało odroczenie wypłat na trzy miesiące, termin którego przedłużyć został następnie wyrokiem sądu z dnia 18 grudnia ub. r. na dalsze trzy miesiące.

Biłans przedsiębiorstwa spółki na dzień 29 sierpnia 1931 r. już po sprawdzeniu przez biegłego zamknięty był sumą 17,466,661 zł., z czego kapitał własny po stronie aktywów stanowił sumę 9,540,337 złotych.

Jak widać ze sprawozdań nadzorców sądowych adw. Ryszarda Vogla i kupca Maksa Fiszera stan firmy dzięki nadzorowi sądowemu w okresie dotychczasowym (6 miesięcy) znacznie się poprawił. Firma w tym czasie spłaciła długów na sumę około 775,000 zł., pomimo tego, że główny sezon dla wyrabianych przez firmę artykułów jest w okresie letnim, a nie w ubiegłym zimowym. Letni sezon obecnie się rozpoczyna i należy się spodziewać, że w rezultacie umożliwi przeprowadzenie całkowitej sanacji.

Z tych względów pełn. firmy, adw. Edward Angerstein, w dniu wczorajszym złożył podanie o przedłużenie terminu odroczenia wypłat firmie na ostatnie trzy miesiące, z wpływem którego firma spodziewa się przeprowadzić ostateczną sanację przedsiębiorstwa.

Nadmienić należy, że obecnie fabryka firmy jest czynna przez 4 dni w tygodniu i zatrudnia 768 robotników.

Kwestję ewentualnego przedłużenia odroczenia wypłat rozpozna sąd na najbliższym posiedzeniu, po zasięgnięciu opinii od sędziego komisarza sędziego handlowego Emila Hirszberga.

Na żądanie firmy „Dom Agenciarów - Komisowy Glass i S-ka” oraz „Leon Jarociński” w dniu wczorajszym ogłosił sąd handlowy upadłość Arnoldowi Schwartzowi, prowadzącemu sprzedaż materiałów opałowych (Przejazd 90).

Sąd ogłaszając upadłość, chwilę otwarcia orzeczł tymczasowo na dzień 26 grudnia 1931 r. mianując kuratorem adw. Ejznerowicza, a sędzią komisarzem sędziego handlowego.

Lekarz-dentysta
R. HANFTWURCŁOWA
wznowiła przyjęcia

TOMBOLA - BRIDGE.

W dniu 5 marca b. r. w salach ognisk oficerskiego w Łodzi, przy ul. Jerzego 2, odbędzie się dla członków ogniska, ich rodzin, oraz zaproszonych gości tombola - bridge.

Wstęp dla członków i ich rodzin 50 gr., dla nieczłonków 1 zł. 50 gr. od osoby.

Początek o godzinie 21-ej (9-ta wieczorem).

Wiadomości literackie

Ukazał się nr. 10 „Wiadomości Literackich” i zawiera artykuł J. E. Skińskiego „Życie ułatwione — po tamtej stronie” (o projekcie nowej ustawy małżeńskiej), wiersz A. Słonimskiego „Powrót do natury”, dalszy ciąg pamiętnika A. Świętochowskiego, wspomnienia prof. L. Krzywickiego o Bolesławie Prusie, artykuł E. Breitera w odpowiedzi Ignacemu Matuszewskiemu „Widzenie rzeczywistości pisarskiej”, artykuł Z. Lempickiego „Dzieło literackie”, „Moc i działanie”, w dziale bieżącym: kronika tygodniowa A. Słonimskiego, recenzje z „Don Carlosa”, F. Schillera w Teatrze Narodowym, notatki o nowym filmie Claire'a, dziękuję korespondencja, Polska zagranicą, nowości rysunku wydawniczego.

wego Rowińskiego.

Schwartz oddano pod dozór policji z obowiązkiem meldowania się raz w tygodniu.

Dawidowi Hagendorfowi, handlującemu produktami naftowymi w grudniu 1929 r. ogłoszono upadłość na skutek złożenia sądowi przez firmę „Polmin” kilkunastu zaprotestowanych weksli z wystawienia i z żyrami Hagendorfa i jednocześnie sąd postanowił osadzić w areszcie dla dłużników.

W międzyczasie Hagendorf uzyskał glejt, następnie sąd cofnął mu glejt.

Na zebraniu wierzycieli stawili się pełn. firmy „Polmin”, który oświadczył, że na układ się nie zgadza, wobec czego zawarto związek wierzycieli i na syndyka ostatecznego wybrano adw. Cukiera.

Obecnie na wniosek sędziego komisarza i syndyka ostatecznego, który w swoim sprawozdaniu zaznaczył, że cały majątek Hagendorfa składa się jedynie ze skromnie umeblowanego mieszkania jednopokojowego, które to umeblowanie zostało sprzedane za ogólną sumę 250 zł., sąd wobec całkowitego wyczerpania masy postępowanie umorzył.

W sprawie upadłości Adolfa Simona, handlującego chemikaliami (28 p. Strzelców Kaniowskich 56), sąd na wniosek sędziego komisarza udzielił ostatecznego dwutygodniowego terminu dla sprawdzenia wierzytelności.

Komunikat

Na dzisiejszym zebraniu dyskusyjnym członków łódzkiego towarzystwa miłośników akwarjów i terrarjów przy ul. Kilińskiego 142, wiceprezes tow. p. Józef Pietrzak wygłosił referat o hodowli ryb egzotycznych Danio i ich odmianach. Po referacie dyskusja.

Z KRONIKI TOWARZYSKIEJ.

Znany w sferach przemysłowych i towarzyskich naszego miasta, dyrektor Salo Opatowski, obchodzi 30-letni jubileusz swojej pracy na niwie ubezpieczeniowej w Łodzi.

Dyrektor Salo Opatowski, piastujący od 6-ciu lat stanowisko na czele dyrektora oddziału t-wa „Przyszłość” w Łodzi, ma także duże zasługi na niwie filantropijnej i kulturalnej.

Tomaszów

TOWARZYSTWO PRZECIWGRUŻLICZE.

Wczoraj odbyło się likwidacyjne posiedzenie komitetu dni przeciwgruźliczych. Po pokryciu wydatków na r. 1931, pozostało netto w kasie na rok bieżący 150 zł. Postanowiono wybrać komisję organizacyjną do utworzenia tow. przeciwgruźliczego na terenie miasta Tomaszowa. Do komisji tej weszli: dr. Paweł Kon, dr. Szyszkowski, Majchrowski inni.

DZIAŁALNOŚĆ ODDZIAŁU B. P.

Ogólny obrót Banku Polskiego oddział w Tomaszowie za 1931 r. wynosi 92 miliony zł. Zdyskontowano weksli 17,991 sztuk, na ogólną sumę 5,510,270 zł. Przeciętna suma jednego weksla wynosi 306 zł., a przeciętny termin płatności — 84 dni.

NAPAŚĆ NA SZOSIE.

Na Lechowskiego Andrzeja, zamieszkałego we wsi Kaczka, przechodzącego dnia 3 b. m. szosą Warszawską, napadło dwóch osobników: Flatenberg Eugenjusz i Kostrzewa Jan (zam. przy ul. Długiej), którzy pod groźbą pobicia zmusili napadniętego do wydania im 50.— zł. na wódkę. Obyu napastników zatrzymano, przyczem u Flatenberga znaleziono gotówkę w całości. Spisano protokół i sprawę skierowano do sądu grodzkiego.

PORNOGRAFICZNE RYSUNKI.

Przechodnie zauważyli na szosie warszawskiej namalowane na ścianach, szybach i drzwiach domów różne rysunki o treści pornograficznej, wysoce obrażające moralność publiczną. Sprawców tych „arcydzieł” zatrzymano. Są nimi: Przybylski Michał (szosa Warszawska 37), Serwa Stefan (Warszawska 36), Bernacki Władysław (Warszawska 39). Spisano im protokół i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

PLAKATY KOMUNISTYCZNE.

W marcu przypada kilka świąt komunistycznych: 8 marca — święto międzynarodowe kobiet pracujących, 18 — Komuny paryskiej, 30 wreszcie — 10-lecie istnienia związku komunistycznego młodzieży polskiej. W związku z temi świętami komuniści tomaszowscy wykleili wczoraj w nocy w kilku punktach miasta nielegalne plakaty. Sprawców dotychczas nie zdołano ująć.

P. T. Publiczności

POLECAMY

Bezkonkurencyjny repertuar dźwiękowego Kina

„CAPITOL”

Serie najwybitniejszych arcydzieł filmowych:

Ułani... Ułani, chłopcy malowani

Pierwsza polska komedia dźwiękowa wg scenarjusza GENERALA WIENIAWY DŁUGOSZOWSKIEGO. W rolach głównych: Dymarska, Krukowski, Pogorzelska, Frenkiel, Walter.

„BEN-HUR”

Z Ramonem Kovarro

Kosztów zawrotnych sum i wysiłków, udźwiękowiono najwspanialszy — niesmiertelny film-arcydzieło.

Szkutła naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, genialnej reżyserji i oryginalnej treści.

Oskarżony zbiegł z sądu

Razem ze świadkami ulotnił się z sali rozpraw

Na jednej z mniejszych sal sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywana była w dniu wczorajszym sprawa z oskarżenia Stanisława Kędziery, Edwarda Zawisłaka i Bronisławy Olesińskiej, którym akt oskarżenia za rzucanie dokonanie kradzieży w mieszkaniu Władysławy Gąsiorowskiej przy ulicy Główniej, której skradziono różną garderobę i futro, ogólnej wartości 8.000 zł.

Na rozprawę zawiązywanych było kilkunastu świadków, tak, że mała stosunkowo sala sądowa była przepełniona, szczególnie, że przysłuchiwało się wiele osób.

Po ustaleniu personalii świadków sędzia polecił wszystkim świadkom, prócz jednego, opuścić salę rozpraw i oczekiwać wezwania na korytarzu.

W dobrą chwilę po opuszczeniu przez świadków sali rozpraw ku ogólnemu zdziwieniu zauważono brak oskarżonego Kędziery, który widocznie, skorzystawszy z natłoku na sali, zmieszal się ze świadkami i razem z nimi... opuścił salę rozpraw.

Zaalarmowano natychmiast woźnych sądowych oraz policję. Wszczęte poszukiwania nie dały już rezultatu. Oskarżony Kędziery w sprytny sposób zdołał zbiec przez nikogo nie zatrzymanym.

Mimo ucieczki oskarżonego sąd przystąpił do dalszego rozpatrywania sprawy i skazał zbiegłego oskarżonego Kędziery na 3 lata więzienia, Edwarda Zawisłaka na 2 lata więzienia i Bronisławę Olesińską na 3 miesiące więzienia.

Za zbiegłym Kędziery zostaną wysłane listy gończe.

Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12,10 Muzyka z płyt gramofonowych.
- 15,50 Płyty gramofonowe.
- 16,10 Radjokronika.
- 16,30 Płyty gramofonowe.
- 17,00 Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilmie.
- 18,05 Słuchowisko dla dzieci.
- 18,30 Koncert dla młodzieży.
- 20,00 „Na widnokręgu”.
- 20,15 Koncert muzyki lekkiej. Banaszkiewicz i Hanna Halmara (duety operetkowe).
- 21,55 Feljton p. t. „Walka o język narodowościowy w dziejach kultury polskiej” wygł. p. Konrad Górski.
- 22,10 Koncert Chopinowski (Józef Turczyński).
- 22,50 Muzyka taneczna.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- Heilsberg (276)
 - 19,25 Recital skrzypcowy (Florentz von Reuter).
- Manchester (480)
 - 20,30 Koncert (Uwertura „Ruy Blas” Mendelssohna, Symfonia D-dur Mozarta, Koncert skrzypcowy Elgara).
- Strassburg (345)
 - 21,30 Komiczna opera Offenbacha „Córka tambourmajora”.
- Budapeszt (550)
 - 19,30 „Trzyminutowa opera” Milhanda, Opera „Zawój pierrotki” Dohnanyi'ego.

Giełda zbożowa

WARSZAWA, 4.3. — Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wynosił 278 ton, w tym żyta 165 ton, przy usposobieniu spokojnym. Notowano parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 24 — 50 — 25, pszenica dworska 27 — 27,50, pszenica zbierana 26 — 26,50, owies jednolity 24 — 25, owies zbierany 22 — 23, jęczmień na kaszę 21,50 — 22, jęczmień prowny 23 — 24, groch Victorja 28 — 34, groch polny jadalny 26 — 30, łubin niebieski 14,50 — 15,50, łubin żółty 18 — 20, wyka 24 — 26, peluska 25 — 27, seradela podwójnie czyszczona 29 — 31, rzepak zimowy 34 — 36, siemie lniane białe 90 proc. 33 — 35, koniuczyna czerwona surowa bez grubej kianki 175 — 200, koniuczyna czerwona bez kianki o czystości do 97 proc. 220 — 260, koniuczyna biała surowa 250 — 350, koniuczyna biała bez kianki o czystości do 97 proc. 350 — 500, mąka pszenna luksusowa 45 — 50, mąka pszenna 4-0 40 — 45, mąka żytnia pyłkowa 41 — 42, mąka żytnia siatkowa 31 — 32, mąka żytnia razowa 31 — 32, otręby pszenne szale 15 — 17, otręby pszenne średnie 15 — 16, otręby żytnie 14 — 14,50, kuchenki lniane 23,50 — 24,50, kuchenki rzepakowe 18 — 19, kuchenki żytnie 14 — 14,50, kuchenki lniane 23,50 — 24,50, kuchenki rzepakowe 18 — 19, kuchenki słonecznikowe 40 — 44 proc. 18 — 19.

Rozwój ruchu zawodowego

odbywa się w przyspieszonym tempie dzięki mikrofonom radja

Podstawowym zadaniem radja jest dawanie słuchaczom pouczającej rozrywki, a więc muzyki, śpiewu, odczytów, słuchowisk, feljtonów etc.

Nie można jednak zapominać o doniosłym znaczeniu radja, jako niezastąpionego narzędzia informacji i propagandy. W sprawach, mających niejednokrotnie najszerze i najgłębsze znaczenie dla społeczeństwa, radjo oddaje usługi nieocenione.

Przed mikrofonem staje człokowie rządu, gdy sytuacja wymaga oświetlenia najważniejszych spraw państwowych wobec szerokiego mas obywateli. Agencje prasowe przez radjo rzucają w świat wiadomości o ważnych zdarzeniach. Giełdy nadają swe notowania, by tworzyć, lub niszczyć fortuny. Słowem — gdy tylko informacja, lub propaganda, ma dotrzeć w najszybszym czasie do najdalszych kątów państwa, ba, nawet świata — wówczas natychmiast zaczyna działać niezawodnie radjo. Z usług radja korzystają również organizacje społeczne, nadając dla zainteresowanych stałe komunikaty informacyjne, że wymienimy tylko komunikaty rolnicze, sport., harcerskie.

Istnieje dziedzina pracy publicznej, która w niedostatycznym stopniu wyzyskała dotychczas dobrodziejstwa radja. Mamy na myśli ruch zawodowy.

Zrozumienie siły, ukrytej w zorganizowanym ruchu zbiorowym, coraz głębiej przenika w świadomość społeczną.

Jestemy też świadkami wzrastającego rozwoju ruchu zawodowego. Ruch ten, zogniskowany w poszczególnych związkach zawodowych, ogarnął już prawie wszystkie gałęzie pracy fizycznej i umysłowej. Związki zawodowe jednoczą w swych szeregach liczne i karne zastępy pracownicze, zdobywają coraz większą siłę moralną i materialną. Pomyślny rozwój ruchu zawodowego sprawił, że wpływ organizacji pracowniczych w życiu społecznym i politycznym państwa wzrasta z każdym dniem. Opinja przedstawicieli tych organizacji jest brana pod uwagę przy rozstrzygnięciu przez rząd

dy nader ważnych, niejednokrotnie podstawowych dla państwa zagadnień. Słowem należy stwierdzić nie wątpliwy wzrost autorytetu i powagi współczesnego ruchu zawodowego. Jednakże, mimo pomyślnych warunków, sprzyjających rozwojowi, ruch zawodowy cierpi na pewne niedomagania, szkodliwie wpływające na intensywność, sprawność i skuteczność jego pracy. Nie są to bynajmniej organiczne niedomagania ruchu zawodowego. Przeciwnie. Źródło swe biorą z czysto zewnętrznych, mechanicznych, nie jako, brakach, łatwo dających się usunąć.

Bodaj najważniejszą sprawą w ruchu zawodowym jest kwestja utrzymania stałego, ustawicznego i bezpośredniego kontaktu zarządów związków, przeważnie mieszczących się w stolicy, z jaknajszerszą masą zrzeszonych. Daje się to, oczywiście, osiągnąć w drodze korespondencji, licznych pism i okólników. Wielkie usługi w tej mierze oddała również organy prasowe

Dźwiękowe Kino „APOLLO”

Dziś i dni następnych!

Bohaterska epopeja, z dziejów walk z caratem o Niepodległość Polski pt.

DZIESIĘCIU z PAWIĄKA

Potężny, emocjonujący film, osnuty na tle osobistych wspomnień uczestnika tego czynu Jana Jura-Gorzec, skiego. W rolach głównych:

Adam Brodzisz, Zofja Batorycka, Bogusław Samborski, Karolina Lubońska i Józef Węgrzyn.

Początek codz. o g. 4 po poł., w soboty i niedziele o g. 12.

Następny podwójny program: ODKUPIENIE podł. Tolstoja i Tajemnica dziewiczej puszczy.

WŁÓDZ. PIOTRKOWSKA
 Klisze 100
 do Reklam Gazetowych
 Cennik, Prospektów
 Zbiórka fotograficzna dla celów reprodukcyjnych
 rysunki, projekty reklamowe
 drukarnie wykonywania

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi zwłokom najukochańszej naszej córeczki

ś. † p.

Krysi Gostomskiej

w szczególności Włb. Duchowieństwu, ks. kan. Nasiorowskiemu za wyrażone słowa otuchy, ks. prob. Ślusarskiemu, Cechowi Cukierników, Zw. Pracown. Cukierniczych, Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchom. przedmieść Zarzew, Przełożonym i uczniom Gimnazjum p. A. Skrzypkowskiej, krewnym, przyjaciółom oraz znajomym za okazane współczucie, tą drogą z głębi serca składają serdeczne „Bóg zapłać”.

Rodzice i braciszek

Gdynia — Szwecja

Państwowy instytut eksportowy prowadzi studia nad możliwościami stworzenia regularnej komunikacji morskiej osobowo-towarowej między Gdynią a portami krajów skandynawskich.

Dotychczas istniejące połączenia, utrzymywane przez dwa towarzystwa szwedzkie, są dla celów obrotu towarowego na szerszą skalę niewystarczające.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą pomóżmy bezrobotnym

Głęboko wzruszeni śmiercią

B. P.

Louis Steina

wyrażamy b. Prezesowej P. Bercie Steinowej oraz Rodzinie najserdeczniejsze współczucie

B. Zarząd

Kliniki Położniczej „Linus Hachollm”

Z czwartego piętra na bruk

Straszne samobójstwo 21-letniej niewiasty

Onegdajszej nocy dozorca do mu przy ulicy Wólczanńskiej 165 usłyszał nagle głośne dzwo-

nienie. Przypuszczając, iż jakiś lokator pragnie, by mu otworzono bramę, dozorca wyszedł z domu.

Wychodząc na podwórze dozorca z przerażeniem skonstatował, iż tuż obok wejścia do oficyny leży w kałuży krwi jakaś młoda kobieta.

Przeprowadzone dochodzenie początkowo nie mogło ustalić nazwiska samobójczyni. Stwierdzono jedynie, że popełniła ona zamach samobójczy przez wyskoczenie z IV piętra klatki schodowej. Spadając zaczęła ona o drut dzwonek, co wywołało zaalarmowanie dozorczy.

W dniu wczorajszym w godzinach rannych do VII komisarja tu policji zgłosił się niejaki Herberg, zamieszkały przy ulicy Piotrkowskiej 102 i zameldował, że jego 21-letnia córka, Hela, onegdajszego wieczoru wyszła z domu i dotychczas nie powróciła.

Gdy okazano Herbergowi zwłoki samobójczyni, poznał on swą córkę.

Dalsze dochodzenie ustaliło, iż przyczyną rozpaczliwego kroku była zawiedziona miłość.

! ?

WYKONAWCY

CASINO

Dziś i dni następnych!



NANCY CARROLL

PHILLIPS HOLMES

w filmie

Raj

ukradziony

Nadprogram: Dźwiękowy Tygodnik Paramount, zawieraący m. in. zdjęcia z konkursu piękności w Nicei i wybór Miss Europy oraz polski Dodatek Dźwiękowy — Za kulisami Polskiego Radja.

Początek seansów o dz. 4.30 p. p., w soboty i niedziele o g. 12 w pol.

W GOSPODARSTWIE DOMOWYM JESZCZE BARDZIEJ OSZCZĘDZAĆ.

Nie jest zadaniem łatwym, a jednak są drogi wiodące do celu. Należy wybrać z nich te, które nie dają zbyt wiele, odczuwać ograniczeń nakazanych przez oszczędność. Dużo zyskujemy już przez to, gdy sami pieczemy wyborne ciasta świąteczne, podnoszące nastroj wielkanoony. Niewątpliwie znajdzie się pani w szeregu milionów ekscytrycznych gospodyń, które odnoszą poważne korzyści przez to, że same piekły placki, torty i ciastka, używając proszku do pieczenia dra Oetkera. Spróbujemy, a przekonamy się.

Instytut Kosmetyki Lekarskiej i Gabinet Fizykainej Terapii „MIMAR” M. Markusówny p. fach. kierown. lek.

ul. Narutowicza 9, I p. fr. Tel. 122-09. — Godz. przyj. 11—2 14—8. W niedz. i święta 11—2

I. Dział — leczenie i usuwanie wad skóry, cery, włosów, brodawek i t. p. Masaże. Maski.

II. Dział — leczenie elektrycznością, światłem i ciepłem. (Galwanizacja, Farad. Elektroliza. Kaustyka, d'Arsonwal. Kwarc. Sol. i Vitalux. Diatermja. Parów. i t. d.

Zabiegi w zakr. Fiz. Terap. wykonuje się z polecenia lekarzy Inst. oraz z ordynacji obcych lekarzy. Doktor specj. przyjm. od 1—2.

Dr. med.

Z. RAKOWSKI

Choroby uszu, nosa gardła i płuc

Przyjmuje:

11-go Listopada 9 Tel. 127-81

od 12 — 2 i 5 — 7.

W lecznicy Zgierska 17

10 — 11 i 2 — 3.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA

TEATR MIEJSKI

Dziś o godz. 4 raz jeszcze jeden dla młodzieży szkolnej „Pan Geldiub”.

„Opera za 3 grosze” zostanie wystawiona już tylko trzy razy a to: dziś, w sobotę i niedzielę wiecz.

W niedzielę o godz. 4 „Mam lat 26”.

Na ukończeniu pod reżyserją Edwarda Żyteckiego próby z potężnej sztuki Galsworthy'ego p. t. „Walka”.

TEATR KAMERALNY

Dziś, jutro i pojutrze wiecz. kapitalne „Kłopoty Bourrachona”. Wobec rychłego wyjazdu Michała Znicza, sztuka ta utrzyma się na afiszu jeszcze tylko czas krótki.

W niedzielę o godz. 5 komedia polska St. Kiedrzyńskiego „Czwarty do brida”.

KONCERT LADIS KIEPURY.

Zapowiedź koncertu młodego znakomitego tenora, Ladisa Kiepury, zelektryzowała Łódź. I nie dziwnego, gdyż w Krakowie przy szczerze wypełnionej widowni artysta udowodnił, że wnosi naprawdę wielkie i wartościowe walory artystyczne.

Obok Ladisa Kiepury wystąpi także świetna włoska pieśniarka, Marja Fiorenza, obdarzona pięknym sopranem lirycznym.

Koncert odbędzie się w sali filharmonji w nadchodzącą środę, dnia 9-go b. m. o godz. 8.30 wiecz. Bilety są rozchwytywane w kasie filharmonji.

„ARARAT”

Patrzeć na świetną grę całego zespołu, tak powściągliwą w wyrazie, a tak sugestywnie wymowną — to jedna z największych radości w życiu teatralnym widza. W całości program ten przedstawia wielki zbiorowy wysiłek talentów, pracy i kosztów. Już dwa tygodnie przeszło, jak program święci tryumfy, a zainteresowanie wzrasta coraz bardziej. Dziś teatr czynny trzykrotnie: o godz. 4 pp., 7.45 i 10 wiecz.

Bilety na wszystkie seansy do nabycia od godz. 6-ej wiecz. przy kasie teatru.

WYSTAWA OBRAZÓW KOSSAKÓW

Już w niedzielę, 6 marca zostanie otwarta wielka i niezwykle ciekawa wystawa obrazów naszych znakomych batalistów Juliusza Wojciecha i Jerzego Kossaków. Wystawa zawiera cały szereg bardzo cennych historycznych dzieł sztuki i zapowiada się imponująco. Otwarcie nastąpi o godz. 12 min. 30 w salonach domu nr. 77 przy ul. Piotrkowskiej. Dochód przeznaczonej na Czerwony Krzyż.

Żyd. Teatr Kameralny, Al. I-go Maja 2 Dyr. Celmaister i Berman

Gość. wyst. Teatru Kam. „ARARAT”

Kier. art. M. Brodersón

25 jubil. program SYMPHES BAJ JIDN

Początek o g. 4, 7.45 i 10 w.

Z estrady koncertowej

Występ Mikołaja Orłowa

Orłow należy do rzędu tych wirtuozów, którzy zdobywają sobie sympatię i gorący okłask zaraz na początku wieczoru, gdyż w interpretacji tego artysty odczuwamy wielkie przejęcie się czcila dla sztuki, z którą przystępuje do odtwarzania jej dzieł. Zaraz w cyklicznym utworze Francka czarował artysta śpiewnością tak trudnego do wydostania na fortepianie tonu. Dzięki niezwykle wyczuleni palców daje nam Mikołaj Orłow w jednym współbrzmieniu wszystkie dynamiczne odcienia w gradacji i proporcji głosów i tą, plastyką wielogłosowości (polifonii) pozwala zajrzeć we wszelkie zawiłości kontrapunktu, wysnuwając jednocześnie melodie, zdumie wające swą głębią. Dlatego może i jego Debussy (Reflets dans l'eau) był muzyką, pochodzącą jakby nie ze skorupy ziemskiej. Był to

ruch fal oświetlanych tęczą i przesycony ciepłem promieni słonecznych. Głęboko odczuty liryzmem poematów muzycznych muzy szopenowskiej przemówił Orłow gorąco do serc słuchaczy. Preludja, Etudy i Scherzo h-moll były źródłem wrażeń artystycznych o bardzo wysokiej skali. A już tryumfem wykonawczej sztuki był Scarlatti, ten „staruszek”, który pod palcami wirtuoza ożył z martwości archiwalnej, napłynął krwią i stał się pożywny nie tylko dla „historika muzycznego”, ale i słuchacza, mającego nowoczesne wymagania akustyczne.

Licznie — jak na dzisiejsze czasy — zebrana publiczność, ta wbredniejsza, przeważnie sama muzykująca, darzyła świetnego pianistę długo niemilkającym okłaskiem. F. Halpern.

WYSTAWA J. KAHANEGO.

Wystawa metaloplastyki Joachima Kahanego otwarta będzie jeszcze tylko kilka dni. Dziś i jutro wystawa będzie czynna od 12 — 8 wiecz.

Ekspozycje kute w miedzi i mosiądzu wzbudziły ogólne zainteresowanie, o czym świadczy licznie odwiedzająca wystawę, publiczność.

ZBIOROWA WYSTAWA MALARZY.

Zbiorowa wystawa obrazów 10-ciu artystów - łodzian wzbudza ogólne zainteresowanie. Wystawa otwarta jest codziennie od 11 — 9 i pół wiecz.

DZISIEJSZA PREMJERA „WESOLA BUDA”.

W gmachu teatru „Bomba” przy ul. Kopernika 16, rozbiła swe namioty kapitalna szajka wesółków pod nazwą „Wesoła Buda”. Herszem tej szajki jest znany warszawski autor rewjowy, były dyrektor artystyczny teatrów: „Dobry Wieczór” i „Rakieta” — p. Kazimierz Brzeski. „Wesoła Buda” występuje dzisiaj z premjerą arcydowcipnej wiazanki skeczów, monologów, aktualnych kupletów, efektownych tańców i najwspanialszych piosenek pod frapującym tytułem „Coś wisi w powietrzu”. Udział pierwszych rzednych sił stolicy z Tokarską, Aleksandryjską, Rostowską, Oleśm, Gronowskim, Aleksandryjskim, Ordonem, Stańskim, Lasockim, Rębskim i nową plejadą uroczych girls. Rewelacyjnie niska cena biletów, pełen prawdziwego humoru program dają dostateczną rekojmnię powodzenia. Kierownikiem administracyjnym teatru jest sprężysty fachowiec, p. Rudolf Goldstein.

„NOC W RAJU” przeżyła ANNY ONDRA

w swym najnowszym superfilmie produkcji 1932 r.



Takiej wspaniałej kreacji ANNY ONDRA dotychczas jeszcze nie stworzyła”. Karol Lamác

Wkrótce na ekranie „GRAND-KINA”

Artur Balsam akompanjatorem Jehudy Menuchima

Muzyczna Łódź zna dobrze nazwisko Artura Balsama. Młody ten, a utalentowany pianista kształcił się dłuższy czas w naszym mieście, a znawcy zapowiadali mu świetną przyszłość. Ponieważ Łódź nie dawała jednak pola do rozwoju i w dziedzinie muzyki posiadała dla artysty-wirtuoza bardzo ograniczone możliwości, więc nie dziwnego, że p. Balsam postanowił poprobować szczęścia zagranicą, a mianowicie w stolicy kultu muzyki, — w Berlinie.

Rzeczywiście jeśli chodzi o sławę, to nie poskąpiła mu ona na no wym terenie swych blasków. Dwu krotnie zdobył na poważnych konkursach pierwsze nagrody. Niestety te sukcesy nie szły w parze z materialną poprawą sytuacji młodego pianisty. Szalona konkurencja rzeczywiście wybitnych sił odtwórczych, obce pochodzenie i brak stosunków sprawiły, że los nie uśmiechnął się jakoś do p. Balsama i nasz młody rodak cierpiał biedę.

Aż wreszcie przed niedawnym czasem sytuacja uległa zmianie. Mianowicie do Berlina przybył jeden z najznakomitszych obecnie na świecie skrzypków, a mianowicie Jehuda Menuchim. W stolicy Niemiec Menuchim miał za farg ze swoim akompanjatorem, który zakończył się zerwaniem współpracy.

I oto z pośród licznej rzeszy współubiegających się o wakujące stanowisko Jehuda Menuchim wybrał właśnie p. Balsama, który już w nowej roli dał szereg koncertów w Europie i wyjechał na tournée do St. Zjednoczonych, skąd na deszy już wiadomości i recenzje, pełne uznania dla doskonałej gry p. Balsama i jego wyjątkowego talentu akompanjatorskiego.

Nie ulega wątpliwości, że powyższe szczegóły wywołają zadowolenie wśród licznych rzesz melomanów łódzkich, którym talent p. Balsama znany był z najlepszej strony.

DOM

ew. pół do sprzedania

przy ul. Kelma. Dochód 3.500 zł, rocznie. Wiad. Zgierska 24, Zakład Fotograficzny. tel. 184-60

WESOLA BUDA

Szajka Wesółków pod wodzą Kazimierza Brzeskiego ul. Kopernika 16, tel. 184-56.

Dojazd tramwajami 5, 6, 8, 9 i 16.

Dziś rewelacyjna premjera arcywesołej bomby w 2 aktach i 20 obrazach p. t. **COŚ WISI W POWIETRZU**

udział pierwszorzednych sił stolicy.

Niebywale niskie ceny biletów od 50 gr. do Zł. 2.50

Początek przedstawień o godz. 8 i 10 wiecz. W niedzielę początek o godz. 6, 8 i 10 wiecz. Przedsprzedaż biletów w biurze podróży „Orbis” ul. Piotrkowska 65.

Dźwiękowy Kino-teatr

ODEON

PRZEJAZD 2.

Nadprogram: Dodatek dźwiękowy

Ostatnie 2 dni!

Kto był tym pierwszym? Dreczące pytanie mężczyzny, który kocha bez pamięci swą żonę i nie zna jej przeszłość w filmie p. t.

JEJ GRZECH

z życia współczesnych małżeństw. W rolach głównych:

Dorothea Mac Kail

oraz Joe Mc. Crea

Poraz pierwszy w Łodzi!

Aloizy Krafczer



bawarczyk, odniósł zwycięstwo w trójboju narciarskim o mistrzostwo Tatr.

Mecz hokejowy ŁKS—TKS

(r) Jak się okazuje mistrzostwa hokejowe Warszawy w klasie B nie zostały jeszcze zakończone. Dwaj kandydaci na mistrza, to znaczy zespoły Skry i Warszawianki po rozegraniu wszystkich gier mają reálną ilość punktów, to znaczy po 4.

Wobec tego konieczne jest rozegranie trzeciego decydującego spotkania. Wyznaczone zostało ono na najbliższą niedzielę, to znaczy na dzień jutrzejszy. W związku z tem ŁKS pozyskał jeszcze jeden wolny termin, w którym, o ile lód będzie odpowiedni, rozegra zawody z drużyną Toruńskiego Klubu Sportowego. Toruńczycy przyjechać mają w najlepszym składzie.

Mecz wyznaczono na lodowisku ŁKS, na godz. 11 przed południem.

Panna Jordan i Biser



reprezentować będą Niemcy na olimpiadzie pływackiej w Los Ang.

Zwycięski pochód sportu

Stwórzmy odpowiednie warunki, a wystąpi on w całej okazałości, kneblując ostatecznie usta „zawodowych narzekaczy“

Ostatni nieszczęśliwy wypadek, jaki miał miejsce we Lwowie, wywołał ponownie świeżą falę skarg na sport. Przedstawiciele starszego pokolenia przepisują ten wypadek, nad którym przede wszystkim boleują sami sportowcy, „przeklętemu sportowi“, wspominając jednocześnie dawne czasy, kiedy to młodzież żyła idealami, gdy, tymczasem, teraz żyje ona tylko kultem wychowania fizycznego.

Skargi i żale tych „zawodowych narzekaczy“ są skierowane pod złym adresem. To nie sport jest winien — to winne są warunki, w jakich młodzież do by obecnej swój ukochany sport uprawia. Przyczyną tragicznego wypadku jest brak dostatecznej opieki, brak wskazówek i dobrej rady, brak odpowiedniego środowiska i terenu.

Winni są tu sami „zawodowi narzekacze“, którzy, nie rozumiejąc potrzeb młodzieży dzisiejszej, ciągłymi utrudnieniami czynią sport owocem zakazanym, zmuszając młodzież do gwałcenia, względnie obchodzenia, ustanowionych praw i zakazów. Sport, jako owoc zakazany, jest właśnie dla naszej młodzieży najbardziej szkodliwy i dlatego to właśnie zdarzają się u nas jeszcze takie wypadki, jak we Lwowie.

Sport zdał już swój egzamin dowiódł, że gdy kierownictwo stoczywa w odpowiednich warunkach, jest doskonałym środkiem wychowawczym, mającym wielki wpływ na urobienie w sensie dodatnim ducha naszej młodzieży. Ale kierownictwo musi spoczywać w odpowiednich rękach. Czas już najwyższy pomyśleć o tych warunkach i im prędzej uczynimy je odpowiedniami, tem mniej będzie ich mieli ofiar. Dziś nikt nie potrafi przesiąknąć duchem sportowym młodzieży wstrzymać w jej zwycięskim pochodzie. Młodzież sport uprawiać będzie i to bez względu na warunki, bo go ukochała swym młodem sercem, pełnym zapału i poświęcenia. On rozpsulił wyobraźnię do białości. Czy będzie my go zwalczała, gdy dzięki niemu mamy już tyle wzorów godnych naśladowania? Czy teraz jest czas na jego przeklinanie, gdy wszedł on już w masę?

Nie, po tysiącokroć nie! Sport nie jest brutalny i nie może być szkodliwy dla zdrowego organizmu. Jest on wsobianym. Musi tylko mieć odpowiednie warunki, aby móc wystąpić w całej swej okazałości i bez ofiar.

A sprawić to można bardzo, a bardzo łatwo. Tego mogą doko-

nać kluby sportowe, w pierwszym rzędzie zaś te, które przede wszystkim mają na celu dobro swych członków. Trzeba tylko, ażeby kluby sportowe faktycznie spełniały rolę instytucji społecznych o szerokim kręgu działania, aby poza popularyzacją i rozwojem sportu, zwróciły również uwagę na warunki wychowawcze, w jakich ta popularyzacja i rozwój sportu się odbywa. Jeżeli celu tego dopną, wtedy ci, którzy go nie znają i nie rozumieją, lub też wogóle znać nie chcą, zmienią swe zadane przekonania i wówczas sport będzie mógł dostarczyć społeczeństwu obywateli zdrowych, silnych, inteligentnych, pełnych radości życia i godnie do jego trudów przygotowanych.

Lecz przede wszystkim niezbędnym jest, aby owi „zawodowi narzekacze“, rekrutujący się przeważnie (niestety) z pośród inteligencji i marnujący wiele godzin na „omawianiu“ wad sportu, zechcieli czas ten poświęcić pracy w klubach sportowych, zechcieli skusić się po osiągnięciu tego, czy innego rekordu lub mistrzostwa. Kluby, mając zapewniony stały dopływ sił chętnych do pracy, zupełnie inaczej rzwiną swą działalność i inne osiągnąć będą rezultaty.

Narciarskie mistrzostwa Polski

Gawlikowski, Bebrych i Stopkówna zwycięzcami pierwszych biegów (Telefonem od specjalnego wysłannika „Głosu Porannego“)

W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Zakopanem trzynaste z rzędu narciarskie mistrzostwa Polski w międzynarodowej obsadzie. Stanowią one pod względem ilości uczestników oraz klasy zawodników największą imprezę narciarską od czasu międzynarodowych zawodów narciarskich organizowanych przez FIS.

Tegoroczne mistrzostwa obelane zostały przez zawodników krajowych i zagranicznych. Zgłoszonych jest ogółem 140 narciarzy. W przeddzień zawodów, to jest w czwartek, odbyła się odprawa zawodników i losowanie numerów.

Wczoraj o godz. 10 rano odbył się start do pierwszego biegu, a mianowicie do „osiemnastki“. Start i meta wyznaczona została na stadjonie. Do biegu zgłoszonych zostało 122 zawodników, a startowało 100. Do mety przybyło tylko 75, z czego 39 do konkurencji złożonej, a 36 do konkurencji otwartej. Re-

szta wycofała się podczas biegu.

Pierwsze miejsce zajął Gawlikowski w czasie 1 godz. 39 min. 31 sek., przed Górskim, Głowińskim i Maruszczem Janem.

Ran ma walczyć z Rothem

Gustaw Roth, mistrz Europy i Belgii, wagi półśredniej, wyraził za pośrednictwem swego menażera Premonta życzenie rozegrania meczu 15 - rundowego z najlepszym polskim bokserem zawodowym Ranem. Sensacyjne to spotkanie o tytuł mistrza Europy odbyłoby się najprawdopodobniej w połowie czerwca w Warszawie.

Mecze bokserskie USA—Polska

Na propozycję amerykańskiego związku bokserskiego, P. Z. B. zdecydował się rozegrać mecz boksarski Polska — USA w Bostonie lub w Filadelfji. Polskę będzie reprezentować ekspedycja na olimpiadę w Los Angeles. Termin meczu nie został jeszcze ostatecznie ustalony, gdyż PZB w celu ostatecznego skonstruowania formy na szczyt pięściarzy, chciałby rozegrać spotkanie przed igrzyskami olimpijskimi, podczas gdy amerykańskie obstarują przy rozegraniu meczu po igrzyskach.

Polska—Danja

Pertraktacje Polskiego związku bokserskiego ze związkami duńskim, dotyczące doprowadzenia do skutku międzynarodowego meczu pięściarskiego Polska — Danja, zostały już zakończone. Termin zawodów ustalono na dzień 3 kwietnia. Odbędą się one w Poznaniu.

W biegu natomiast otwartym zwycięstwo przypadło Bebrychowi Wł., który osiągnął najlepszy czas dnia 1 godz. 27 min. 48 sek. Dalsze miejsca zajęli Kempniński, Michalski, Prądziad i Motyka. Zaznaczyć należy, iż Bronisław Czech w biegu tym nie startował.

W godzinę potem, a więc o godz. 11, odbył się bieg pań na dystansie 6 kilometrów. Na zgłoszonych 13 zawodniczek startowało tylko 8, lecz wszystkie bieg zakończyły. Zwyciężyła Stopkówna w czasie 35 min. 33 sek. (SNPTT.) przed Choterską.

Również i w tej konkurencji najlepsza polska narciarka Staszal - Polankowa udziału nie brała.

W dniu dzisiejszym o godz. 12 w południe odbędą się skoki do biegu złożonego, przyczem konkurencja ta zapowiada się niezwykle ciekawie. W niedzielę natomiast, jako w ostatnim dniu zawodów, rozegrane zostaną skoki indywidualne.

Tsuruta



znakomity pływak japoński, który w wyścigu na 200 metrów pobit Rademachera w tym czasie olimpijskim 2 min. 48,8 sek., poległ podobno w walkach pod Szanghajem.

Jeźdźcy jadą na Olimpiadę

Kwestja wyjazdu polskiej ekspedycji hippicznej na igrzyska olimpijskie do Los Angeles została rozstrzygnięta pomyślnie. Mianowicie departament kawalerji postanowił definitywnie wysłać na swój koszt drużynę konną, złożoną z 4 zawodników, 1 kierownika i 6 koni. W najbliższym czasie rozpocznie się w Grudziądzu ostateczna zaprawa ekipy, przyczem do grupy olimpijskiej, która ma wyłonić naszych reprezentantów na igrzyska, zostali zakwalifikowani: rtm. Królikiewicz, por. Rojewicz, kpt. Sałęga, por. Ruciński, rtm. Starnawski, rtm. Szosland, mjr. Antoniewicz, por. Biliński i mjr. Trenkwald. Koszty ekspedycji obliczono na 85 tysięcy złotych.

Bierówna



przeplynieła 100 mtr. nawznak w 1 min. 28,6 sek.

Wspólnym wysiłkiem i ofiarą po różnym bezrozmym

Coś dla piłkarzy

Czy Bolton-Wanders odwiedzi Łódź

Amirowicz, środkowy pomocnik Czarnych, który niedawno został wykreślony z tego klubu, otrzymał ostatnio zwolnienie. To też w najbliższych mistrzostwach będzie mógł już brać udział. W jakim klubie — naraźnie niewiadomo.

Rusek, były gracz Cracovii podpisał ostatnio zgłoszenie do stołecznej Legii.

Geiger, jeden z lepszych napastników Legji, który razem z całą drużyną I b wystąpił z klubu i otrzymał wykreślenie, zde-

cydował się wrócić do wojskowych.

Legia od dłuższego czasu prowadzi pertraktacje ze znanym klubem Bolton Wanderers, celem sprowadzenia ich na mecz w maju lub w czerwcu. Moment ten pragnie wykorzystać Ł. K. S. i nawiązał kontakt z Legią, to też możliwym jest, iż drużyna doskonałych zawodowców angielskich zawita na jeden mecz do Łodzi, jeśli, rozumie się, nie będzie stawiała warunków finansowych nie do przyjęcia.

Kalendarzyk sportowy na dziś i jutro

SOBOTA. Gry sportowe: Sala Niemieckiego Gimn. — godz. 17 — gry w siatkówkę i koszykówkę z udziałem poznańskiego AZS-u, ŁKS-u, Tryumfu, HKS i Absolwentów.

Sala przy ul. Drewnowskiej — godz. 16,30 — gry w siatkówkę i koszykówkę z udziałem IKP, YMCA, Geyera.

Atletyka: Sala Resury przy ul. Kościuszki 73. Zapaśnicze zawody kwalifikacyjne, organizowane przez ŁOZA. Początek o godz. 20.15.

NIEDZIELA. Boks. Sala filharmonji — godz. 16 — zawody bokserskie z udziałem pięściarzy

warszawskiego Jordana i zawody kwalifikacyjne w podnoszeniu ciężarów.

Atletyka: Sala Resury — od godz. 16 i 20,15 — dalszy ciąg zapaśniczych zawodów kwalifikacyjnych.

Gry sportowe: Sala Niemieckiego Gimnazjum — godz. 10 — mecze w siatkówkę i koszykówkę z udziałem AZS (Poznań), ŁKS-u, Tryumfu, SMP.

Hokej: Godz. 11 — lodowisko ŁKS: towarzyski mecz hokejowy ŁKS — Toruński Klub Sportowy. Piłka nożna: Boisko Widzew — godz. 11 — towarzyski mecz piłkarski: Turyci — Widzew

Nowo utworzony Warszawski Magazyn Pierwszorzędnej Konfekcji Damskiej, Męskiej i Dziecinnej z własnej wytwórni p. f.

„CELIB” w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 117, telefon 227-94

poleca na sezon bież. w wielkim wyborze: **ubrania, palta wiosenne i letnie, płaszcze damskie oraz ubiory dziecinne**
Ostatnie nowości stale na składzie! **Pierwszorzędne wykonanie!** Na składzie wielki wybór bonzurek!
Ceny fabryczne!
UWAGA: Przyjmuje się również zamówienia.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie

MADemoiselle MAJERCZYK licencje és lettres (Sorbonne) donne des leçons de français tel. 113-19.

MADemoiselle MARIE enseigne anglais, français allemand. Traugutta nr. 2, I etg. 008-1

Kupno i sprzedaż.

DOMY większe i mniejsze, w śródmieściu i na peryferiach, domy do chodowc z dobrem oprocentowaniem, **PLACE** odpowiednie pod budowę gmachów mieszkalnych również jako dobra lokata kapitałów różnych instytucji poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, telef. 141-01, 132-01.

DOM piętrowy przy ul. Pabjanickiej dwa fronty z parterową oficyną, ogródek, komórki, stajnia, dochód roczny 2,000 zł. poleca biuro „POLRUCH”. L. 1147

DOM piętrowy nowoczesny, 7 ubikacji, lokal sklepowy, plac 40x60 łk. przy ul. Bonifraterskiej poleca w cenie przystępnej biuro „POLRUCH”. L. 1148

DOM mur. II piętrowy 23 pokoje, pojedyncze, z dochodem rocznym 4,000 zł. plac 40x60 przy poprzecznej ul. Lianowskiego w cenie korzystnej poleca biuro „POLRUCH”. L. 1149

DOMEK—WILLA parterowa, 3 p. przedp. kuchnia, słuźbowy, pralnia górka i pokój, kąpielowy, plac 39x80 łk., studnia motorowa — przy ul. Nowo-Radwańskiej poleca biuro „POLRUCH”. L. 1151

DOM piętrowy mur. bud. w 1929 roku, 15 pokoi i 2 kuchnie, plac 75x40 łk., oparkowanie, komórki, szopa, dochód kwartalny 980 zł. na Chojnach za torem poleca biuro „POLRUCH”. L. 1592

DOM II p. 14 pokoi i 2 kuchnie plac 86x42 łk. dochód kwart. 848 zł. przy ul. Granitowej poleca biuro „POLRUCH”. L. 1592

45 PLACÓW przy ul. Wileńskiej w cenie korzystnej poleca biuro „POLRUCH”. L. 1013

DOMEK mur. w Radogoszczu piętrowy 4 i 3 p. z kuchnią w cenie korzystnej do nabycia, plac 40x52 poleca biuro „POLRUCH”. L. 1016

1-MORGA ziemi w lesie Łagiewnic kim (50-letni las) poleca biuro „POLRUCH”. L. 1028

W RUCHLIWYCH punktach sklepy, dobrze zaprowadzone, różnego rodzaju, sklepy przy ul. Piotrkowskiej, począwszy od Pl. Wolności do Reymonta, poleca: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki nr. 27, tel. 141-01, 132-01.

SKLEP spożywczo - tytoniowy, dobrze prosperujący, pokój z kuchnią Komorne niskie. Abramowskiego Nr. 28.

RADJO sześciolampowe z anodówką okazjnie z powodu wyjazdu do sprzedania. Lipowa 68 m. 15, w godz. od 10 do 15-ej.

2 KLUBOWE fotele oraz kanapa kryte skórą w bardzo dobrym stanie zaraz do sprzedania. Sienkiewicza 31 m. 29, telefon 214-12. 467-2

PATENTOWANE wagi do sprawdzania monet zł. 5.— 2.— 1.— 0.50 poleca J. Woźnica Piotrkowska 126 tel. 205-74. 465-2

MEBLE

krzesła dębowe, stołowe, sypialki, gabinety, stoły owalne tapczany oraz wszelkie meble najnowszych fasonów. Ceny niskie, warunki dogodne **61 Piotrkowska 61** w podwórzu, tel. 136-75.

MEBLON. 29-3

SAMOCZODY

i motocykle używane. Kupno. Sprzedaż. Komis. Zamiana. Auto-Agencja, Gdańska Nr. 83, tel. 189-28. 588-19

MASZYNA do pisania polsko-niemiecka do sprzedania. Wiadomość: tel. 192-96.

TKALNIA w ruchu, składająca się z 10 warsztatów wąskich i szerokich oraz szermaszyny i trójmaszyny do sprzedania. Oferty do admin. pod „R. 12”. 479-1

Różne

POŻYCZKI na nieruchomości. położone w obrębie Łodzi, 20—30—50—70 tysięcy złotych poszukuje Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel 141-01, 132-01

BIELIZNĘ damską i męską wykonuje solidnie i tanio Ela Kligerówna, Zielony Rynek 6, m. 18.

35 WARSZTATÓW 36- i 44 cal. kolorówki i gładkie do wydzierżawienia na lon. Oferty do „Głosu Porannego” pod „Poważny replektant”.

SPÓLNIK do kupna domu z licytacji w Łodzi, przy bardzo ruchliwej ulicy w centrum, potrzebny, oferty pod „40.000 zł. gotówka”.

FOTOGRAFUJĄCE SIĘ w Zakładzie Fotograficznym „Salon d'Art”. 6 pocztówek artystycznie wykonanych od 4 zł. Konstancynowska 2. 076-5

OSTRZENIE, platerowanie, srebrzenie wszelkich przedmiotów nożowniczych, platerowanych szybko — solidnie — tanio. Linkowski, Piotrkowska 120. 3623-5

POSZUKUJE przedstawiciela, mogą złożyć kaucję do 10.000 zł. Oferty do „Głosu Porannego” sub. „Solidny”. 468-2

ZGUBIONO kwit kaucyjny na zł. 20.— Elekrowni Łódzkiej, na nazwisko Hersz vel Herman Riesenberga, Pl. Wolności 7.

Lokale

PIĘCIOPOKOJOWE mieszkanie, frontowe, I piętro, komorne rub. 550.— ul. Główna przy Piotrkowskiej za zł. 700.— poleca biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01 132-01.

GOSPODARZE, administratorzy, plenipotenci domów, proszeni są za wiadomiami o wszystkich wolnych lokalach mieszkalnych, biurowych, fabrycznych, jak również o podziale większych mieszkań na mniejsze do Biura „POLRUCH” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01. front, parter.

BIURO „POLRUCH” Al. Kościuszki 27, telefony 141,01, 132,01, poleca mieszkania, lokale, sklepy wszelkiego rodzaju, pokoje z klatki schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, zamiany mieszkań, mieszkania zamiejskie, mieszkania tylko za komorne w nowych domach.

BIUROWE lokale 1 — 2 i więcej pokojowe, sklady różnego rodzaju, lokale fabryczne różnych rozmiarów poleca biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

FABRYCZNE lokale, nadające się na lekkie wyroby, większe i mniejsze, lokale szedowe, z 2-stronnem światłem. poleca: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

Z KLATKI schodowej, we wszystkich kierunkach miasta, pokoje umeblowane, bez mebli poleca Biuro „POLRUCH” Al. Kościuszki 27 tel. 141-01 13201.

DO WYNAJĘCIA obszerny lokal na 1-em piętrze, front, przy ul. Piotrkowskiej 90, nadający się na biuro, skład hurtowy, lub konfekcję. Wiadomość w magazynie „Seterja”, Piotrkowska 90, tel. 208-36.

KILIŃSKIEGO 105, m. 34, poprz. III p. wynajmę pokój umeblowany osobie pojedynczej tanio.

LOKAL fabryczny 500 — 600 m. kw. parter lub I piętro, możliwie ze składem na wyroby trykotowe w okolicy ul. Północnej poszukują. Oferty pod „Lokal fabryczny”.

MILY, ciepły pokój umeblowany centr. ogrzewanie, pojedynczej, kulturalnej osobie odnajmę. Piotrkowska 56, m. 8. winda. W godz. 2 — 3.

PIĘKNY pokój frontowy, lub dwa słoneczne, świeżo odnowione, wejście z korytarza, odnajmę małżeństwu, z używalnością kuchni i wygod. Żeromskiego 77, m. 7 w godz. 9—12 i 2—5.

ŁADNY pokój umeblowany, wejście z korytarza, odnajmę kulturalnej osobie. Al. I. Maja 15 m. 21.

OLLA GUM.!
Wasze zdrowie, Szczerść i powodzenie życiowe, Duże ofiary materialne zależne są od jakości towaru. Nie każdy dowolnie zachwalany towar, lecz w ciągu dziesiątków lat w całym świecie wypróbowana jakość zasługuje na Wasze zaufanie.
TYLKO „OLLA”

ELEGANCKI pokoik umeblowany tanio odnajmę. Śródmiejska 32 m. 16.

DO WYNAJĘCIA jeden duży drugi mniejszy pokój z poczekalnią, bez mebli, na biuro oraz pokój umeblowany od 1 marca, przy ul. Piotrkowskiej 97 m. 6, od 12 — 18-ej.

ZŁ. 50.— pokój umeblowany ew. częściowo umeblowany odnajmę. Ul. Śródmiejska 29, m. 6.

POKOJU bez mebli poszukuje młode bezdzietne małżeństwo bez używalności kuchni. Oferty sub. „Kulturalni”.

WIĘKSZY lub mniejszy pokój umeblowany, zł. 50 lub 40 z utrzymaniem lub bez, wejście niekrepujące do wynajęcia. Orła 23, m. 22, 1-sze piętro, telefon 181-78.

2 POKOJE eleganckie na Piotrkowskiej, z wejściem z klatki schodowej na I-em piętrze, na biuro lub kancelarię natychmiast do oddania. Telefon 144-11. 372-2

SŁONECZNY pokój umeblowany z małą kuchenką do wynajęcia. Wiodok 7 m. 2. 473-2

PIĘKNIE urządony pokój frontowy, pierwsze piętro, telefon, Piotrkowska 128, m. 2. 478-2

LADNY pokój umeblowany z niekrepującym wejściem wynajmę 1 lub 2 solidnym osobom. Piotrkowska 132, m. 41. 474-1

POKÓJ umeblowany słoneczny z niekrepującym wejściem odnajmę. Południowa 31, fr., I-sze p. m. 4.

DO ODDANIA pokój z kuchnią z wyg., Piotrkowska, centrum tylko za komorne 125 zł. kwart. Informacje w BIURZE „ALFA”, Piotrkowska 79 tel. 217-16

„SANATO”
Zakład Położniczo-Chirurgiczny
Ogrodowa 10, tel. 213-57
I i II klasa
Oddział położniczo-ginekologiczny
Dr. med. Sz. Eigerowa
Dr. Reiter Kurjańska
Dr. med. J. Baum
Dr. med. W. Eychner
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.
Opieka nad dziećmi
Dr. med. J. Polakow
Oddział chirurgiczny
Dr. med. M. Kantor, godz. przyjęć 1—2 pp.

Zamiejscowe

GOSPODARKI większe i mniejsze z zabudowaniami, z inwentarzem żywym i martwym poleca: Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

DOMY, DOMKI małe w Aleksandrowie, Konstancynowie, Zdunskiej Woli, Ozorkowie, w Poddebicach, Łasku, Zakowicach, Brzeźnach, Chojnach, wsi Kaly, Tuszyńku, Zgierzu poleca biuro „POLRUCH”.

19 PLACÓW od 800 do 1200 m. kw. 15-letni brzoza i sosna km. od Strykowa, graniczące z wielkimi lasami poleca biuro „POLRUCH”. L. 1022

WILLA (2 p. z kuchnią, werenda i 1 p. kuchnia, werenda) wieś Będzela — Smolarnia do tego półmorgi ogrodu, całość oparkowana poleca biuro „POLRUCH”. L. 1026

SRÓDBORÓW plac 14,000 łk. kw. niedaleko sanatorium poleca biuro „POLRUCH”. L. 1027

125 MORGÓW lasu przy Gostyninie (miejscowość letniskowa) las 5-letni — 35-letni sama sosna — miejscowość sucha, rzeka — nada je się na parcelację, poleca biuro „POLRUCH”. L. 1029

17 MORGÓW ziemi, w tem półmorgi 50-letniego lasu, 2 i pół morgi łąki, dom mieszkalny, 3 p. i 2 p., stajnia i obory mur. przy Łasku poleca biuro „POLRUCH”. L. 1031

W KOLUMNIE place 1350, 2700 6425, 8000 metrów kw. oraz różne wille okazjnie poleca Biuro „POLRUCH”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

W ZGIERZU: PLACE pod budowę domów oraz ziemię orną w różnych wielkościach i cenach, domy, domki poleca biuro „POLRUCH”.

W RUDZIE PABJANICKIEJ Domy, wille, place w różnych punktach i korzystne kupna poleca Biuro „POLRUCH”.

DZIERŻAWY gruntów, większe i mniejsze obszary poszukuje biuro „POLRUCH”, Łódź, Al. Kościuszki 27.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1
TEL. 205-38
czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11— 1) przyjmuje
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób wenerycznych i skórnych
PURADA 3 ZŁ.

Ku uwadze naszych Sz. Bywalców **PICCADILLY** ZAWADZKA 1, **obniżono o 20%**
Z dniem dzisiejszym CENY W **TEL. 203-40**

PIERWSZORZĘDNY PROGRAM ARTYSTÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH.

W soboty, niedziele i święta **PODWIECZORKI** tylko zł. 1.50 z udziałem całego zespołu artystycznego.

I-szy Dźwiękowy Kinoteatr w Łodzi

SPLENDID

Narutowicza 20.

Dziś uroczysta premiera

Najnowszego, wspaniałego filmu dźwiękowego
wytwórni Kineton-Sflinks p. t.

ROK 1914

dramatu wielkiej miłości i bezgranicznego poświęcenia.

Djalogi i piosenki w języku **polskim, rosyjskim**
i niemieckim. Chóry: Dana i kubańskich kozaków

Rzecz dzieje się w Warszawie, Krakowie i Ziemi Kieleckiej.

Na premierowym przedstawieniu będą obecni
przedstawiciele władz i zaproszeni Goście.

Bilety wolnych wejść, passe-partouts i kupony ulgowe bezwzględnie nie-
ważne. ● Początek seansów o godz. 4-ej, od 12-ej do 4-ej poranki
filmu „STEROWIEC L. A. 3” po cenach niższych. ● Aparatura
Western Electric.



Reż. **H. SZARO**, wg. scenarjusza Wacława Siero-
szewskiego i Anatola Szterna.

W rolach głównych: królowa polskiego ekranu

JADWIGA SMOSARSKA

Witold Conti i Bazyl Sikiewicz. W pozostałych rolach:
Maliszewski, Gawlikowski, Marja Chayeau, Kurna-
kiewicz, Krukowska, Fritsche, Kobusz, Islam-Girej
Nauranz, Belina, Krzewiński.

Tragedja młodej żony, zaślepionej zazdrością!!! W erotycznym filmie p. t.

W GABINECIE LEKARZA

odslania tajemnice gabinetu lekarskiego.

Następny program kinoteatru „ODEON”

Dźwiękowe Kino

MIMOZA

KILINSKIEGO 178

Dziś i dni następnych!
Dziś wielka premiera! Symfonia
śpiewu, muzyki i tańca!
Upojny poemat miłosny wedł. powie-
ści „Zew ciała p.t.”

Sewilla Miasto Miłości

Reżyserja, kompozycja piosenek i rola
główna w wykonaniu **RAMONA NO-
VARRO** w pozostałych rolach: **Dore-
thy Jordan, Rene Adoree, Ernest
Torrence**

Początek seansów: w dni powszednie
o g. 4, w soboty, niedziele i święta
o g. 2. Ostatni seans o godzinie 9.15.
Na pierwszy seans wszystkie miejsca
po 60 gr.

Następny program: „**MAROKKO**” W
rol. gł. **G. Cooper, M. Dietrich,
A. Menjou**

Do akt Nr.
724 | 1931

Ogłoszenie

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi do spraw upa-
dłości zam. w
Łodzi przy ulicy
Wólczańsk. 63 na
zasadzie art. 1030
U.P.C. ogłasza, że
w dniu 17 ma ca
1932 r. od godz.
10 rano w Łodzi,
przy ul.

No o-Pabjani-
nickiej 45

odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości należą-
cych do
Ryszarda Eglera
i składających się
z szpiki
wignonowej,
kalaf nji przezro-
czystej, wagi dzie-
siętej
oszacowanych na
sumę zł. 1100.—
Łódź, 3. 3. 1932

Komornik
W. Koszeliak

Nr. E. 831 | 31

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego rewir-
u 19 egzekucyjne-
go powiatu łódz-
kiego
sam. w Łodzi przy
ul. Zielonej 63,
na zasa-
dzie art. 1080 U.
P. C. podaje do
wiadomości pu-
blicznej, że, w dn.
14 marca

1932 r. od godz.

10 rano
w gm. Radogoszcz
Kolonja—Kaly 14
odbędzie się licy-
tacja ruchomości
należących do
Jerzego Werkow-
skiego
i składających się
z mebli, patefonu
oszacowanych na
sumę zł. 450.—
Spis rzeczy i sza-
cunek takowych
przejrzany być
może w dniu li-
cytacji

Łódź, d. 5.2.1932.
Komornik:
Piotr Pilichowski.

Do akt.
Nr. 88/30

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 4
zamieszkały w Ło-
dzi, przy ul.
Traugutta 10
na zasadzie art.
1080 U. P. C. o-
głasza, że w dniu
16 marca

1932 r.

od godz. 10 rano
w Łodzi przy ul.
Przejazd 2
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości, należą-
cych do
Kino-Teatru
„Odeon”
i składających się
z fortepianu, fis-
harmonji, aparatu
filmowego i mebli
oszacowanych na
sumę zł. 6000.—
Łódź, dn. 3.3.32

Komornik
(-) S. Zajkowski

Do akt.
Nr. 349 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu
Grodzkiego w Ło-
dzi, rewiru 12-go
ul. Piramowłcsa
nr. 7, na zasa-
dzie art. 1030
U.P.C. ogłasza, że
w dniu

15 marca

1932 r. o godz. 10
rano w Łodzi
przy ul.
Mielczarskiego 13
odbędzie się sprze-
daż z przetargu
publicznego ru-
chomości należą-
cych do
Wincentego Tytu-
sa Smetkiewicza
i składających się
z pianina i mebli
oszacowanych na
sumę zł. 1260.—
Łódź, 26. 2. 1932.

Komornik
A. Jaroszyński

Firanki, Kapy,

witraże, rolety etaminowe, tiulowe, szydełkowe,
filat, — najnowsze modele w wielkim wyborze

Najtańsze źródło w Łodzi

Piotrkowska 21

2-gie podwórze 1-sze piętro.

KUPUJCIE Z I-GO ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR



Wózków

dziecinnych

Materaców

sprężynowych

Łóżek

metalowych

Wyżymarek

amerykańskich

Nabyć można w **FABRYCZNYM SKŁADZIE**
„DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73,
TEL. 168-61, w podwórzu.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosłanie —
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — 2. C. — zagranicą — zł. 9. —

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr.
bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-jej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne
(str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wy-
raz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i małżeńskie 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są
o 50% drożej, firm zagr. 1000%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej